

Dzięki nowym umowom kontraktacyjnym wzrastają dostawy żywności do punktów skupu

WARSZAWA. Wysokość i terminy wykonania obowiązkowych dostaw żywności mleka na 1953 r. zostały — w porozumieniu z poszczególnymi rolnikami — ustalone i ogłoszone odpowiednio wcześniej. Toteż wielu chłopów przystępuje nie zwlekając do realizacji dostaw. Jeżeli chodzi o dostawy żywności, to do terminowego, a nawet przed terminowego ich wykonywania pobudzają chłopów nowe korzystne warunki kontraktacji, jak również możliwość detalicznej sprzedaży mięsa na wolnym rynku po wywiązaniu się z obowiązku wobec państwa.

Coraz liczniejsze powiaty donoszą o przekraczaniu dniennych planów dostaw mleka.

WROCŁAW. Szeroka praca wyjaśniająca nowe korzystne warunki kontraktacji trzody chlewnej, prowadzona przez aktyw gromadki pracowników PZGS i działaczy ZSCh w woj. wrocławskim, przynosi coraz lepsze wyniki. Liczba podpisanych umów kontraktacyjnych wzrasta.

W ciągu jednego dnia, po wyruszeniu na wieś pracowników kontraktacyjnych PZGS, chłopów pow. oleśnickiego podpisały umowy kontraktacyjne na 60 sztuk tuczniaków.

OLSZTYN. W ciągu 8 pierwszych dni stycznia br. chłopów olsztyńskiego dostarczyli do zakładów mleczarskich o przeszło 300 tys. litrów mleka więcej niż w tym samym okresie roku ub. Wszystko wskazuje przy tym, że gdy aparat skupu podniesie swą sprawność organizacyjną, skup mleka szybko osiągnie jeszcze znacznie wyższy poziom.

ŁÓDŹ. Do zlewni mleka w Lutomińsku pow. łaskiego obsługującej kilka okolicznych gromad, przybywa codziennie z mlekiem ok. 200 chłopów. Dienne dostawy mleka wahają się w granicach od 1.400 — 1.500 litrów.

Szczególnie dużo mleka przywożą do zlewni ci wszyscy chłopcy mało i średniorolni, którzy już w roku ub. przodowali pod tym względem. I tak np. malorolny Kazimierz Magnurski ze wsi Wygoda, właści-

ciel dwóch krów, w ciągu 1952 r. dostarczył do zlewni ok. 2 tys. litrów mleka ponad plan. Do 9 bm. wykonał on plan kwartalny dostaw mleka w 190 proc.

Bilans ostatnich dni

— Wzrost wykonania planów jest ogólnym zjawiskiem w przemyśle łódzkim
— Odpowiedź włóknarzy na uchwałę rządu

Robotnicza Łódź już niejednokrotnie dała dowody swego wysokiego świadomości politycznego, swego wyrobienia i bezwzględnej zaufania do władzy ludowej. Również i w ostatnich dniach, po uchwałę rządu o regulacji cen i plac — rozmaici mściciele, żerujący na trudnościach okresu przejściowego i pragnący podważyć zaufanie mas pracujących do partii i rządu, dostali należytą odprawę.

Łódzka klasa robotnicza zrozumiała i oceniła podziębienie rządu — jako cięcie wymiarów w korzenie spekulacji, zmierzające do podniesienia siły ekonomicznej i politycznej naszego kraju, zmierzające — w ostatecznym rezultacie — do podniesienia dobrobytu ma-

Wieczór satyry polskiej w Pradze

PRAGA (PAP). W tych dniach odbył się w Pradze wieczór satyry polskiej, na który przybyli pisarze, artyści, dziennikarze i liczni przedstawiciele społeczeństwa stolicy czeskosłowackiej.

Na program wieczoru złożyły się utwory satyryczne Putramenta, Minkiewicza, Tuwima, Brudzyńskiego, Kruczkowskiego i innych pisarzy polskich.

Utworzenie Instytutu Doskonalenia i Specjalizacji Kadr Lekarskich

WARSZAWA. — UCHWAŁĄ PREZYDIUM RZĄDU POWOŁANY ZOSTAŁ DO ŻYCIA Z DNIEM I STYCZNIA BR. INSTYTUT DOSKONALENIA I SPECJALIZACJI KADR LEKARSKICH, Z SIEDZIBĄ W WARSZAWIE.

Protest Albanii przeciw greckim prowokacjom

TIRANA. Wiceminister spraw zagranicznych Albańskiej Republiki Ludowej, M. Prifti, wystosował do Sekretariatu ONZ pismo protestujące przeciwko 9 wypadkom pogwałcenia przez samoloty greckie obszaru powietrznego Albańskiej Republiki Ludowej.

Pismo wylicza wszystkie wypadki prowokacji greckich, które miały miejsce w grudniu 1952 r. w południowej Albanii.

Podając do Pańskiej wiadomości wyżej przytoczone fakty — stwierdza pismo — wyrażam ponownie w imieniu rządu Albańskiej Republiki Ludowej jak najbardziej stanowczy protest przeciwko gwałceniu przez samoloty greckie obszaru powietrznego Albanii oraz żądam, by ONZ podjęła kroki w celu położenia kresu wrogiej działalności greckiego rządu monarcho-faszystowskiego, zagrożającej pokojowi na Bałkanach i służącej wojennym planom amerykańsko-angielskich podżęgać wojennych.

Prifti prosi o przekazanie niniejszego pisma do wiadomości wszystkich krajów — członków ONZ.

Nominacja

WARSZAWA. Obywatel Prezes Rady Ministrów mianował obywatela Jana Góreckiego podsekretarzem stanu w Ministerstwie Kontroli Państwowej.

Oplata pocztowa uiszczona ryczałtem
Dziś 8 stron — cena wraz z „Panoramą” 30 gr.

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok IX nr 10 (2638)

Łódź, 11 i 12 stycznia 1953 r.

Fala protestów we Francji przeciw decyzji Izby Oskarżeń

PARYŻ. Jak już donosiliśmy, Paryska Izba Oskarżeń odrzuciła wnioski o wypuszczenie na wolną stopę sekretarza generalnego Francuskiej Konfederacji Pracy (CGT) Le Leapa i czterech przywódców Związku Młodzieży Republikańskiej, jak również sekretarza Marokańskiej Partii Komunistycznej Ali Yata. W związku z powyższym CGT ogłasza następujące oświadczenie:

Wobec powtórnej odmowy wypuszczenia na wolną stopę Le Leapa i przywódców młodzieżowych, CGT wzywa wszystkie organizacje, działaczy robotniczych i wszystkich ludzi pracy do wzmocnienia wspólnej akcji o zwolnienie aresztowanych.

Liberez Alain Le Leap

Lud Francji domaga się uwolnienia sekretarza generalnego CGT Le Leapa. Akcja protestacyjna przeciwko bezprawnemu uwięzieniu Le Leapa rośnie na siłę. Na zdjęciu: transparent rozwieszony w alei Parlamentu w Paryżu. Napis głosi: „Uwolnijcie Ala Le Leapa i kierowników Związku Francuskiej Młodzieży Republikańskiej”.

Fot — CAP

sprzaka wykonała plany w 132 proc., a załoga ZPDz im. Rychlińskiego — w 100 proc. O swoich sukcesach donoszą również załogi przemysłu odzieżowego, jak: ZPO „Wólczańska”, Zgierskie ZPO, ZPO im. Próchnika, Pabianickie ZPO, Brzezińskie ZPO i wiele, wiele innych.

W ten sposób łódzka klasa robotnicza wprowadza w życie ekonomiczne i polityczne założenia uchwały rządu z dnia 3 stycznia br., dając dowody swego wyrobienia i wysokiego świadomości politycznego.



Przygotowania w CSR do II Ogólnokrajowego Zjazdu Obrońców Pokoju

PRAGA. W Czechosłowacji trwają intensywne przygotowania do II Ogólnokrajowego Zjazdu Obrońców Pokoju, który odbędzie się w dniach 17—18 bm. W zjeździe weźmie udział 1.600 delegatów reprezentujących wszystkie warstwy społeczeństwa czeskosłowackiego.

Zjazd oceni dotychczasową działalność ruchu obrońców pokoju w Czechosłowacji i wytyczy w oparciu o uchwały Kongresu Narodów w Obronie Pokoju — dalsze zadania dla czeskosłowackich obrońców pokoju.

Nowy akt bezprawia władz francuskich

PARYŻ. Policja paryska dokonała nowego aktu bezprawia, nakładając areszt na część bagażu 175 delegatów francuskich, którzy powrócili z Wiednia z Kongresu Narodów w Obronie Pokoju.

Zatrzymano m. in. bagaż zawierający egzemplarze sprawozdania Międzynarodowej Komisji Uczonych, która badała fakty prowadzenia przez Amerykanów wojny bakteriologicznej w Korei i w Chinach.

Przewodniczący Francuskiej Narodowej Rady Pokoju, Farge wystraszony do ministra spraw wewnętrznych pismo, opublikowane przez dzienniki „Humanite” i „Libération”. W piśmie tym Farge podkreśla bezprawny charakter postępowania policji i żąda natychmiastowego cofnięcia zarządzenia w sprawie bagażu oraz wydania go jego właścicielom. „Humanite” stwierdza, że policja francuska, nakładając areszt na dokumenty demaskujące fakty stosowania broni bakteriologicznej, występuje się amerykańskim podżęgaczom do nowej wojny,

We wszystkich okręgach republiki odbywają się posiedzenia Komitetów Obrońców Pokoju, poświęcone omówieniu przebiegu obrad i uchwał Kongresu Wiedeńskiego. Na posiedzeniach tych czeskosłowaccy obrońcy pokoju wybierają delegatów na zjazd.

Dla dobra pracującej wsi

Nasza klasa robotnicza złączona jest braterskim nierozdzielalnym sojuszem z pracującym chłopstwem i sojusz ten jest podstawą władzy ludowej, podstawą wszystkich naszych ohrzymich osiągnięć w budownictwie socjalizmu.

Każde posunięcie ludowego rządu, łączące w interesie klasy robotniczej leży zarysem w najgłębszym interesie pracującej wsi. Tak też jest z doniosłą styczniową uchwałą rządu.

Regulacja cen kładzie kres możliwościom pasożytniczego bogacenia się spekulanta i kulaka kosztem ludności pracującej miast, kosztem naszej klasy robotniczej, która dokłada największej wysiłków, by nie tylko ludności miast, ale także i chłopom żyło się coraz lepiej, by rosta i rozkwitała nasza gospodarka, aby rósł dobrobyt narodu.

„A ROSNĄCY DOBROBYT NARODU — JEST DOBROBYTEM NIEZAWODNYM I WSZECHESTRONNYM, OBEJMującym ZARÓWNO WIEŚ, JAK I MIASTO, ZARÓWNO BYT MATERIALNY, JAK I CORAZ SZYBSZY ROZWÓJ KULTURALNY, NIE TYLKO POTRZEBY OSOBISTE CZŁOWIE-

PARYŻ. Jak donosi „L'Humanite”, akcja mas pracujących przeciwko uwięzieniu Le Leapa i jego towarzyszy oraz przeciwko próbom pozbawienia nieetykalności parlamentarnej deputowanych komunistycznych trwa z niestabnącą siłą.

Pracownicy Kasy Ubezpieczeń Emerytalnych w Paryżu wystąpili jednogłośnie przeciwko ponownemu oskarżeniu Le Leapa. Wielu pracowników kasy zgłosiło akces do FPK.

W departamentach Indre-et-Loire i Herault, w Vienne, Voiron, Valenciennes i Grenoble odbyły się 9 bm. „dni akcji” przeciwko rządowemu spiskowi wobec demokratów.

„Z westchnieniem ulgi” powrócił Pinay w rodzinne strony

PARYŻ. Poprzednik Rene Mayera, b. premier francuski Antoine Pinay natychmiast po przekazaniu swego urzędu następcy, opuścił Paryż i udał się do rodzinnej miejscowości Saint Chamond w dolinie Loary, gdzie objął z powrotem urząd mera tej miejscowości. Podając powyższą wiadomość, agencje zachodnie podkreślają, że Pinay „opuścił Paryż z westchnieniem ulgi”.

Mccarran szykuje nową ustawę kagańcową

NOWY JORK. Agencja United Press donosi, że osławiony senator Mccarran opracował projekt ustawy, mającej na celu uniemocnienie postępowym amerykańskim pracy w ONZ. Projekt ustawy domaga się, by wszyscy obywatele amerykańscy zatrudnieni w ONZ zarejestrowali się w ciągu 60 dni w ministerstwie sprawiedliwości. Osoby pragnące otrzymać pracę w ONZ będą musiały uzyskać zezwolenie ministerstwa sprawiedliwości. W razie naruszenia ustawy projekt przewiduje karę więzienia do lat pięciu i grzywnę w wysokości 10 tysięcy dolarów.

KA, ALE I POTRZEBY GOSPODARKI I KULTURY OGÓLNONARODOWEJ, POTRZEBY OBRONY OJCZYZNY I SZYBKIEGO WSZECHESTRONNEGO WZROSTU JEJ SIŁ, JEJ NIEZALEŻNOŚCI OD KRWIOZERCZEGO, ZGNIŁEGO, NIELUDZKIEGO IMPERIALIZMU”.

W tych słowach towarzysza Bieruta zawarty jest cały istotny sens zbliżności podstawowych interesów klasy robotniczej i pracującej wsi w Polsce Ludowej. Służąc tym wspólnym podstawowym interesom robotników i chłopów — ostatnia uchwała rządu jeszcze bardziej umacnia, utrwała ich sojusz.

Uchwała przynosi jednocześnie wsi szereg bezpośrednich poważnych korzyści, które podstawowa masa ludności wiejskiej, malorolnych i średniorolnych chłopów szybko odczuje. Nie będzie już więcej między chłopem pracującym a sklepem „pośredniczy” zaopatrzony w gotówkę kombinator, spekulant i kulak, by wykupywał towary przemysłowe i odprzedawał je chłopu po paskarskich cenach. Władz pracująca zna dobrze tę bolączkę i z uznaniem wita

(Dalszy ciąg na str. 2)

Bony są „zaraźliwe“ System który hamował stabilizację

Otrzymałem następujący list od czytelniczki: „Teraz cała prasa pisze, że bony na żywność były właściwie złe. Jeśli tak jest, to dlaczego zostały one wprowadzone, i w ten czas prasa pisała, że są dobre? Na czym polega to, że bony są złe?”

Takich listów mamy więcej. Dlatego, choć sprawa ta była już kilkakrotnie omawiana, postaramy się jeszcze raz ją wyjaśnić.

Otóż, w okresie, gdy bony zostały wprowadzone — początkowo na mięso, potem na kilka innych artykułów — nikt nie twierdził ani że są dobre, ani że są złe. Były po prostu, jeśli mamy trzymać się określeń naszej czytelniczki, złem koniecznym.

Wprowadzając je, nasze władze gospodarcze stały się świadkami ich przejściowego charakteru, aczkolwiek trudne było oczywiście przewidzieć dokładny termin ich likwidacji.

Dlaczego bony zostały w swoim czasie wprowadzone

Pierwsza i podstawowa przyczyna polegała na tym, że — o czym się stale pisze i mówi — produkcja wsi nie nadążała za produkcją przemysłową.

Człowiek w mieście odczuwał to bezpośrednio. Liczba robotników i pracowników umysłowych, a więc konsumentów w miastach, powiększyła się bowiem w ciągu kilku lat o 2 miliony ludzi. To znaczy, że wieś powinna była dostarczać miastu znacznie więcej, niż przedtem, żywności, tak żeby starczyło dla tych dodatkowych 2 milionów pracowników z rodzinami.

Więcej jednak tych produktów nie dostarczała, albowiem przy rozdrobnionej i niedostatecznie zmechanizowanej gospodarce produkcji rolnictwa nie może tak szybko rosnąć, jak produkcja przemysłowa.

Co więcej, przy stałym podnoszeniu cen wolnorynkowych na artykuły żywnościowe, wieś nie była zainteresowana w podnoszeniu produkcji — łatwiej przecież osiągać większe dochody przez podnoszenie cen, niż przez zwiększenie uprawy i hodowli. Sama zaś wieś konsumuje nieporówna-

Komunikat RN m. Łodzi w sprawie składania zeznań podatkowych

Ostatnio ukazał się komunikat Prez. RN m. Łodzi podający do wiadomości, że zgodnie z obowiązującymi przepisami do składania zeznań podatkowych o osiągniętych w roku podatkowym 1952 dochodach obowiązują:

- osoby fizyczne (także spadki nieobjęte), które w roku podatkowym 1952 miały obowiązek prowadzenia ksiąg handlowych, ksiąg uproszczonych szczególnego typu lub ksiąg podatkowych;
- osoby fizyczne (także spadki nieobjęte), nie wymienione pod pkt. 1, jeżeli w roku podatkowym 1952 osiągnęły dochód ponad zł 3.600;
- osoby prawne, nie wyliczając osób prawnych, które zgodnie ze statutem obróciły w całości w roku podatkowym 1952 w roku bezpośrednio po nim następującym, wszystkie osiągnięte w roku podatkowym dochody na cele ogólnej użyteczności, naukowe, oświatowe, kulturalne, sportowe, kulturalne, dobroczynne i opieki społecznej;
- stowarzyszenia nie posiadające osobowości prawnej.

Do składania zeznań obowiązani są wszyscy podatnicy podatkowego obrotowego z wyjątkiem opłacających w 1952 roku podatek obrotowy w formie ryczałtu.

Wymienione grupy podatników zeznania o osiągniętych w roku podatkowym 1952 r. dochodach i obrotach składają właściwemu miejscowo Oddziałowi Wydziału Finansowego w terminie:

DO DNIA 30 KWIEŚNIA 1953 R., jeżeli chodzi o osoby prawne i stowarzyszenia nie posiadające osobowości prawnej;

DO DNIA 28 LUTEGO 1953 R., jeżeli chodzi o osoby fizyczne (także spadki nieobjęte) prowadzące księgi handlowe lub księgi uproszczone szczególnego typu, a DO DNIA 15 STYCZNIA 1952 R., jeżeli chodzi o pozostałych podatników.

W rezultacie ludność pracująca miast musiałaby płacić

nie więcej mięsa, tłuszczu, cukru itd., niż kiedykolwiek przedtem.

Do tej podstawowej przyczyny naszych trudności doprowadziły doszły w latach 1950—51 jeszcze dodatkowe.

Przede wszystkim susza 1951 r. spowodowała dotkliwy brak paszy a w konsekwencji braki w zaopatrzeniu miast w mięso i tłuszcz. Po drugie, dekrety o obowiązkowych dostawach zboża i ziemniaków zaczęły dopiero działać (a ustawa o dostawach żywności została uchwalona dopiero w 1952 r.) i nie mieliśmy w ten sposób jeszcze odpowiedniego aparatu do skutecznego zorganizowania skupu.

Istniało więc niebezpieczeństwo, że robotnicy i pracownicy nie będą mogli otrzymywać niezbędnych artykułów żywnościowych, zwłaszcza że na tych trudnościach żerowała spekulacja, i ceny na rynku rosły ustawicznie. Wszyscy zresztą pamiętamy kolejkę z tego okresu.

Jedynie wyjście

W tej sytuacji wprowadzenie bonów było jedynym wyjściem, które natychmiast mogło zapewnić ludności pracującej pewne ilości niezbędnej żywności — ilości takiej, jakie państwo mogło w ówczesnych warunkach dać.

System bonowy przyniósł do różnych korzyści. Ale od razu wystąpiły też jego słabe strony, z których nasze władze gospodarcze zdawały sobie sprawę.

Klasycznym przykładem jest tu cukier. Cukru mieliśmy bowiem dość, ale musieliśmy wprowadzić sprzedaż na bony, i gdy po wprowadzeniu bonów na mięso i tłuszcz spekulacja rzuciła się z kolei na cukier.

Czego to dowodzi? Dowodzi to, że bony są „zaraźliwe“, że przy istnieniu bonów na jakiś artykuł spekulanci rzucają się kolejno na inne, będące w wolnej sprzedaży, i że zaczyna brakować tych innych, nawet jeśli jest ich dość.

A teraz przyjrzyjmy się sprawie chleba. Zdamy sobie wówczas sprawę, że już sama sprawa chleba była dostatecznym powodem do zniesienia bonów.

Jak wiadomo, w wielu miastach ludność pracująca miała trudności w zaopatrywaniu się w chleb, choć wypiek był stale powiększany, dochodząc gdzieś do 200 proc. normalnej konsumpcji. To po prostu kułakom i spekulantom opłacało się wykupywać chleb, karmić świnie czy konie chlebem niż normalną paszą.

Gdybyśmy zatem wprowadzili bony na chleb — a można było przeprowadzić albo taką reformę, jaką stanowiła uchwała Rady Ministrów z 3 bm., albo wprowadzić bony na chleb — trzeba byłoby w krótkim czasie, na skutek nacisku spekulacji, objąć bonami wszystkie albo prawie wszystkie artykuły. Wówczas wystąpiłyby po dłuższym czy krótszym okresie z całą ostrością wszystkie ujemne skutki systemu bonowego.

Ujemne skutki

Te ujemne skutki polegają przede wszystkim na tym, że sprzedaż pewnej ilości produktów na bony po niskich cenach nie może zahamować wzrostu cen wolnorynkowych. Ludność pracująca płaciłaby coraz więcej za artykuły, nabywane poza bonami, a ta ciągle rosnąca suma pieniędzy wpływałaby do kieszeni bogaczy i większych handlarzy, którzy z kolei wykupywaliby w sklepach coraz więcej towarów przemysłowych, po cenach niskich w stosunku do wolnorynkowych cen produktów rolnych.

W rezultacie ludność pracująca miast musiałaby płacić

coraz więcej za żywność, i mogłaby kupować coraz mniej artykułów przemysłowych. To znaczy malałaby coraz bardziej realna wartość płac robotników i pracowników umysłowych, a zyskałaby spekulanci wiejski czy miejski.

System bonowy, zwłaszcza gdyby został rozszerzony, wpłynąłby hamująco na podniesienie wydajności pracy. Wyobraźmy sobie na chwilę że wszyscy mieliby bony na wszystkie artykuły. Artykuły byłyby po cenach niskich, tak że nawet najmniejsza pensja wystarczyłaby do wykupienia artykułów na bony. Czy w tych warunkach ludzie byłiby tak bardzo zainteresowani w tym, żeby pracować lepiej i wydajniej, żeby podnosić swoje kwalifikacje zawodowe, żeby móc więcej zarabzać?

Jest rzeczą jasną i potwierdzoną przez liczne fakty, że wszechogarniający system bonowy nie stanowi bodźca do podniesienia wydajności pracy, wręcz przeciwnie. A przecież podniesienie wydajności pracy powoduje nie tylko wzrost zarobków pracowników, lecz wzrost produkcji, a więc zwiększenie masy towarowej w kraju, a więc podniesienie dobrobytu dla całej ludności. Kilkakrotnie obniżki cen w Związku Radzieckim i wzrost stopy życiowej narodu radzieckiego nie byłyby możliwe bez olbrzymiego wzrostu produkcji, jaki nastąpił w ostatnich latach w ZSRR.

Mówiliśmy na początku o nie nadążaniu produkcji rolnej za przemysłową, jako o podstawie przyczynie naszych trudności.

Rzecz jasna, uchwała Rady Ministrów w tej dziedzinie nie wprowadzi poprawy z dnia na dzień, nie likwiduje ani rozdrobnienia wsi, ani jej zacofania technicznego. Ale uchwała przyczyniła się do tego, że wzrosła poziom produkcji rolnej w tych granicach, w jakich to jest możliwe w obecnych warunkach — a to już jest dużo. Nie trzeba być ekonomistą, żeby to zrozumieć.

Skoro za tę samą ilość mięsa czy tłuszczu można było do stać coraz więcej butów, ubrań czy wiader — nie opłacało się zwiększać hodowli. Skoro obecnie ceny butów, ubrań czy wiader wzrosły, cena zaś mięsa i tłuszczu jest ustabilizowana i nie będzie można jej podnosić, trzeba będzie hodowlę zwiększyć. Uchwała ma więc na celu zarówno wzrost produkcji przemysłowej jak i wzrost produkcji rolnej — to znaczy wzrost dobrobytu całego kraju.

S. Kalinowski

(Dokończenie ze str. 1)

fakt ograniczenia paskarskich zysków bogaczy i spekulanckich macherów.

Następnym dużym, natychmiastowym osiągnięciem wsi są szerokie możliwości, jakie daje jej uchwała w dziedzinie sprzedaży na wolnym rynku wszystkich nadwyżek pozostałych chłopom po wykonaniu obowiązkowych dostaw.

Uchwała z 3 stycznia ustala nowe, wyższe ceny na kontraktowane rośliny i żywność m.in. cena zakontraktowanej trzody chlewnej wzrosła przeciętnie o połowę w porównaniu z r. 1952. Dostawcy zakontraktowanej trzody korzystają będą z 10-cio procentowej ulgi przy nabywaniu węgla i płót, pasze trzodzie nabywane będą mogły po cenie z r. 1952.

Zniesienie ograniczeń w sprzedaży na wolnym rynku oraz dogodnie dla chłopów warunki kontraktacji stanowią będą dodatkowy, silny bodziec dla chłopów pracujących, w walce o podniesienie gospodarki rolnej i hodowlanej na coraz wyższy poziom.

Państwo nasze przeznaczając otrzymane, zwiększające się co roku środki na rzecz wsi.

Uchwała z 3 stycznia br. pozwoli państwu zwiększyć

Święto Albańskiej Republiki Ludowej

Po wyzwoleniu Albanii wysiłek władz został skierowany na wyrównanie dawnych niedociągnięć, pozostałych z okresu rządów Achmeda Zogu i kilku kapitalistów.

Do ub. r. zorganizowano w Albanii 161 przedszkoli, 40 żłobków i wiele innych podobnych instytucji, których brak odczuwały dzieci robotnicze w ustroniu albańskim Achmeda Zogu.

Na zdjęciu: w przedszkolu nr 1 w Tiranie.



11 stycznia 1946 roku Albańskie Zgromadzenie Ustawodawcze proklamowało Republikę Ludową.

Tym aktem prawnym przekreślona została raz na zawsze władza i ustrój, które dla mas pracujących Albanii były symbolem nieszczęścia i nędzy: monarchia. Utworzenie republiki było tylko pierwszym uwiecznieniem i podsumowaniem zwycięstwa, jakie lud albański, wspomniany przez Armię Radziecką odniósł nad wrogiem, nad faszystowsko-hitlerowskim okupantem i nad albańskim feudalizmem, gnębiącym ludność nie mniej od obcego najeźdźcy. Pierwszy raz w swej historii, naród albański zdobył wolność, tak bardzo umiłowaną i upragnioną, w walce o którą tak wiele przelał krwi.

Stożka życiowa mas pracujących Albanii była przed wojną najniższą w Europie, poziom kulturalny i gospodarczy tego kraju — naj-

bardziej zacofany. Rzadkością była tu nie tylko fabryka, lecz również szkoła powszechna. Młodzi chłopstwem, nieliczną klasą robotniczą a obszarnikami i burżuazją panowały stosunki feudalne.

Z mroków średniowiecza wyrwały Albaniję rewolucyjne reformy przeprowadzone przez władzę ludową: nacjonalizacja kopalń, banków, reforma rolna, w wyniku której obdzielono ziemią 70 tysięcy bezrolnych i matorolnych chłopów. Na polach albańskich, gdzie wcześniej jeszcze niepodzielnie panowała drewniana socha — pojawiły się wspaniałe radzieckie kombajny i traktory. Kraj, w którym najczęściej spotykanym środkiem komunikacji był mul lub osiołek — poprzeczony jest już dzisiaj kilkunastoma liniami kolejowymi oraz szosami, 5 wyższych uczelni czynnych jest dzisiaj w Albanii, w której przed wojną było ponad 80 proc. analfabetów.



Przed wojną w Albanii elektryczność posiadała zaledwie kilka miast, obecnie zaś przeprowadza się elektryfikację wielu wsi. W 1951 roku została wybudowana elektrownia „Lenin“ w Tiranie, a na początku ub. r. rozpoczęte zostały prace przy budowie wielkiej elektrowni wodnej na rzece Mati. Elektrownia ta dostarczy energii elektrycznej wielkiej części kraju. Na zdjęciu: zakładanie instalacji elektrycznej we wsi Robochitina k. Korçha. Fot — CAF

Dla dobra pracującej wsi

Wspomnieliśmy już, że państwo pomaga dla rolnictwa, lepiej zaopatrywać ludność wiejską. Pozwoli, gdyż zniesienie bonów i nowy układ cen jest zachętą dla robotników do podniesienia wydajności pracy, a dla chłopów do podniesienia produkcji rolnej i sprzedaży jej nadwyżek.

To co stracił kułak i spekulant wypompowujący część dochodów klasy robotniczej, dotychczasowe nadmierne zyski części zamożniejszych chłopów, osiągnęło na skutek wadliwego układu cen, wszystko to pójdzie na pokrycie potrzeb państwa, które jest państwem robotników i chłopów, umożliwi dalszą rozbudowę naszego przemysłu, umożliwi stabilizację plac robotniczych, pozwoli też zwiększyć świadczenia państwa na rzecz wsi pracującej. Wyrazi się to w nowych, zmierzonych w kierunku rolnictwa, zwiększonej liczbie elektryfikowanych wsi, w nowych szkołach, bibliotekach i ośrodkach zdrowia.

Tak oto dla milionowych rzesz pracujących chłopów nie może być sprawy bardziej żywej niż zacieśnienie spójni między miastem

a wsią. Uchwała rządu tej właśnie sprawie służy.

I dlatego ze zrozumieniem przyjmie wieś pracująca fakt, że dochód narodowy będzie teraz bardziej sprawiedliwie dzielony i że klasa robotnicza nie będzie krzywdzona przez ciągły ruch w górę wolnorynkowych cen artykułów rolnych i przez wykupywanie przeznaczonych dla klasy robotniczej artykułów przemysłowych przez paskarzy i spekulantów.

Ze zrozumieniem przyjmie też wieś pracująca zmianę poziomu cen artykułów przemysłowych, ustalenie ich na poziomie odpowiednim do poziomu jednolitych cen artykułów rolnych w sprzedaży detalicznej. Podnosząc produkcję rolną, zwiększając sprzedaż nadwyżek po wykonaniu obowiązkowych dostaw, chłop pracujący będzie mógł zwiększyć zakup artykułów przemysłowych.

Taką drogę do poprawy bytu, a nie drogę srobowania cen — rozumie i uznaje człowiek pracy na wsi.

Dotkliwie dostali po łapach ci wszyscy, którzy jak krety ryli pod spójnią miastem ze wsią.

Dzięki nieocenionej, wszechstronnej pomocy Związku Radzieckiego i innych krajów demokracji ludowej, dzięki wybitnym i uświadomionemu ludu albańskiemu — kierowanemu przez Partię Pracy z Enver Hodżą na czele — Albania w ciągu kilku zaledwie lat po wyzwoleniu zatarła najbardziej dotkliwie ślady wieloletniego zacofania i gospodarczego. Dymią dziś kominy wielkich fabryk-kombinatów, pracują turbiny potężnej elektrowni wodnej pod Tirana, kanały nawadniające doprowadzają wodę do pól, które dotąd wałęsały się w pusty.

Przed kilku dniami gospodarka albańska wkroczyła w trzeci rok swej pierwszej pięcioletniej planu, który z zacofanego kraju rolniczego uczynił kraj rolniczo-przemysłowy.

Mała Albania ze względu na swe położenie geograficzne narażona jest nieustannie na prowokacje ze strony otaczających ją satelitów imperialemu amerykańskiemu; monarcho-faszystowskiej Grecji, zmarzniętym Włoch, tytułowej Jugosławii. Osiągnięcia Albanii, jej sukcesy na polu budownictwa pokojowego, postępy, jakie czyni na drodze do socjalizmu, są solą w oku jej wrogów. Dywersja, szpiegostwo, sabotaż, incydenty graniczne — oto środki, jakimi próbują posługiwać się satelity Albanii, w swych kontrrewolucyjnych planach, zmierzających do utworzenia znowu w Albanii półkolonii imperialemu. Ale, choć otoczona przez wrogów — Albania nie jest dzisiaj osamotniona. Stożka życia polskiej demokracji, którego Albania jest jednym z ważnych ogniw na Bałkanach. Przyjaźń i sojusz ze Związkiem Radzieckim i z innymi krajami tego obozu są dla Albanii gwarancją jej niepodległości, wolności i wzrastającego dobrobytu.

W dniu uroczystego rocznicy proklamowania Republiki Ludowej naród polski śle narodowi albańskiemu najlepsze życzenia dalszych owocnych sukcesów na wspólnej naszej drodze. (r)

A doświadczenie nas uczy, że wórog — uderzony — nie chowa się od razu w kącie, lecz usiłuje się bronić, rozpuszczając wredne plotki, brudząc i szkodząc.

Bardziej niż kiedykolwiek więc państwo nasze i partia liczy na świadomą, aktywną, obywatelską postawę pracującego chłopstwa, współgospodarza naszej ojczyzny, najłepszego brata i sojusznika klasy robotniczej. Wszelkie kłopoty i trudności, jakie w drodze do socjalizmu spotykają się przed klasą robotniczą i chłopstwem, nie mogą być dla nich powodem do zniechęcenia, lecz powodem do jeszcze silniejszego zjednoczenia i walki.

Cała wieś pracująca musi się zmobilizować do tego, by w pełni wykorzystać nowe możliwości, jakie stwarza jej władza ludowa w walce o podniesienie plonów rolnictwa i hodowli. Cała wieś bardziej niż kiedykolwiek musi wykazać swoją zdyscyplinowaną obywatelską postawę w wykonywaniu swych obowiązków wobec państwa, wobec klasy robotniczej. Nikomu nie wolno zalegać z dostawami zboża, żywności, mleka, które winien jest swojej ojczyźnie.

„Sw. „Trybuna Ludu“

Normy i zgodzienie

Zastanów się i odpowiedz na następujące pytania:

1. Jak się nazywa rosyjski malarz, którego realistyczny obraz z życia rosyjskiego pt. „Burlaki” oglądaliśmy niedawno na wystawie MDK w Łodzi?
 2. Jak się nazywa polski malarz, którego setną rocznicę urodzin obchodziliśmy w ubiegłym roku, a którego znamy jako twórcę obrazu pt. „Rybak”?
 3. Kto namalował znany powszechnie portret Mony Lisy Giocondy?
 4. Jak się nazywa włoski malarz, który przebywał na dworze Stanisława Augusta, wykonał sześć reg scen z historii Polski, ozdobił plafonami zamek warszawski i jest twórcą licznych portretów?
 5. Który z polskich malarzy krajobrazów i scen rodzajowych namalował — z czasów pobytu na Ukrainie — pędzące trójki i sanie?
 6. Który z malarzy historycznych wydał „Ubiory w Polsce”, obejmujące czasy od Bolesława Wstydliwego do Stanisława Augusta?
 7. Jak się nazywa najzdolniejszy postępowy rysownik i karykaturzysta Francji XIX w., który był kierującą osobistością satyrycznych czasopism „Caricature” i „Charivari”?
 8. Kto jest twórcą sławnego arcydzieła malarskiego „Lekcja anatomi dla Tulpa”?
 9. Który z naszych znakomych poetów był jednocześnie wybitnym malarzem?
- Porównajcie własny wynik z rozwiązaniem zamieszczonym w dzisiejszej „Panoramie”.

Co winniśmy wiedzieć

o szczepieniach ochronnych

Do pokójki nauka nie odkryła istnienia zakaźnych chorobotwórczych, na choroby zakaźne wymierały całe osiedla ludzkie, gdyż nie znano właściwych sposobów ich zwalczania.

Odkąd znany jest fakt istnienia zakaźnych chorobotwórczych i ich napastliwość w stosunku do organizmu ludzkiego, nauka, oprócz środków ich zwalczania, szukała metody zapobiegania chorobom przez nie wywoływanych.

Stwierdzenie, że choroby zakaźne rozszerza zarazki w otoczeniu, dało początek podstawowej zasadzie zapobiegania chorobom zakaźnymi, mianowicie zasadzie przestrzegania higieny osobistej i higieny otoczenia.

Zycie wykazało, że zachowywanie higieny to jednak za mało, aby zapobiec chorobom zakaźnym. Wtargnięcie niewielkiej ilości zarazki do organizmu ludzkiego powalało go, siły organizmu były zbyt małe, człowiek ulegał chorobie.

W szeregu doświadczeń stwierdzono, że we krwi człowieka chorogo wytwarzają się pewne ciała, które zwalczają zarazki, niszczą ich jady i w ten sposób stawiają im opór.

Jeżeli wytworzy się ich dużo, zwyciężają one zarazki. Ciała te nazywano przeciwciałami.

Obecność przeciwciał we krwi człowieka decydowała o tym, że mimo wchłonięcia zarazki, człowiek nie ulegał chorobie.

To naprowadziło uczonych na myśl sztucznego wytwarzania przeciwciał w organizmie ludzkim, jako przygotowanie go na ewentualność zetknięcia się z chorobą zakaźną, przygotowania w jego organizmie obrony przed zarazką.

Po szeregu dalszych doświadczeń, z początku przeprowadzanych na zwierzętach, a następnie na ludziach, zaczęto wprowadzać we właściwej ilości do organizmu zdrowych, zarazki chorobotwórcze martwe, osłabione, lub też ich jady.

Obserwacja wykazała, że powodowało to wytwarzanie się przeciwciał w danym organizmie, nie powodując jego zachorowania, a przygotowując go ochronnie przed

A jednak się porusza...

Rok 1609 to data z pewnością ważniejsza w historii ludzkości, niż data koronacji Karola Wielkiego i setki innych uprzykrzonych dat, które obkwalifkowaliśmy w szkołach. W tym to pamiętnym roku wielki uczyony włoski Galileo Galilei po raz pierwszy zwrócił skonstruowaną przez siebie lunetę na niebo, ku gwiazdom.

Wszczął się niesłychany rumor, gdy Galileusz ogłosił swe liczne odkrycia: Droga Mleczna okazała się zbiorem niezliczonej ilości gwiazd. Saturn otoczony był pierścieniami, Wenera miała fazy podobne jak księżyc, Jowisz posiadał satelity. Obrońcy starych poglądów, opartych na Piśmie Świętym podnieśli głośny krzyk, jednakże...

Przeczytajmy, co o ich zachowaniu pisze sam Galileusz do swego przyjaciela, wielkiego astronoma Keplera:

„Och, mój mój Keplercze, jakżebym chciał dzisiaj pośmiać się serdecznie w waszym towarzystwie! Jest w Padwie naczelnym profesorem filozofii, którego wielokrotnie prosiłem i to usilnie, aby zechciał przez moją lunetę popatrzeć na Księżyc i planety — nie zgadza się na nie! O, czemu wes ty nie ma razem z tych głupstw podziwu godnych! Warto też posłuchać profesora w Pizie, jak ze skóry wiały, usiłując spędzić nowe planety z nieba!”

Oponenti Galileusza, nie chcąc, czy też bojąc się spojrzeć przez lunetę, prowadzą z nim jednak polemikę. Oto nie które „argumenty” tych zawziętych nieuków:

„Zwierzęta mają członki i stawy, które umożliwiają im poruszanie Ziemią i nie posiadają... Każda planeta prowadzona jest przez anioła. Jeżeli więc Ziemia ma swego anioła — przewodnika, gdzież on się znajduje? Czy na powierzchni? Nie. Byłby wówczas widzialny. Może

więc w środku Ziemi? Jest to również niemożliwe, bowiem pod ziemię jest mieszkaniem diabłów i ścian anioł nie może tam przebywać.”

Tak wygląda „spór naukowy” z człowiekiem, który poznałszy prawdę, ośmielił się wystąpić przeciw starym naukom Arystotelesa i Ptolemeusza, broniąc i rozwijając zarazem nowoczesny pogląd na świat — naukę Kopernika.



GALILEO GALILEI* (1564-1642)

W roku 1614 Galileusz zostaje zaatakowany przez dominikanina Cacciniego, który wygłaszając kazanie w katedrze florenckiej, powiada między innymi:

„Matematyka jest wymysłem diabelskim. Matematycy powinni być usunięci poza nawias wszystkich narodów chrześcijańskich!”

W rok później tenże ojciec Caccini denuncjuje Galileusza przed świętą inkwizycją. Galileusz wyrusza do Rzymu, by się bronić. W ciągu sześciu miesięcy wyklada w najznakomitszych domach rzymskich teorię Kopernika, ośmię szając swych przeciwników i druzgocąc ich pożałowania godne argumenty. Jednakże bojownicy wstępczości nie skłaniają broni. 25 lutego 1616 r. Święte Officium wydaje dokument, w którym stwierdza się uroczyście:

„Twierdzenie, że Słońce stoi nieruchomo w centrum świata, jest niedorzecznością i fałszem z punktu widzenia filozofii, a formalnie herezją, gdyż jest zasadnie sprzeczne z Piśmie Świętym. Utrzymywał, że Ziemia nie leży pośrodku świata, że nie jest nieruchoma, że posiada nawet ruch obrotowy, jest porządkiem absurdalnym, fałszem filozoficznym i błądem z punktu widzenia wiary.”

* Dnia 8 bm. minęła 311 rocznica śmierci wielkiego uczonego.

Drodzy Czytelnicy! W życiu codziennym spotykacie się nie raz z różnego rodzaju wypadkami, macie do załatwienia taką czy inną sprawę i zastanawiacie się dokąd się udać, jak postąpić w danej okoliczności. Dzisiejszy konkurs daje Wam właśnie okazję sprawienia, czy umiecie powziąć szybką i trafną decyzję, znalazłszy się w okolicznościach przedstawionych na naszych rysunkach.

A więc:

RYSUNEK 1. Znalazłeś kózę! Gdzie to zgubę należy zgłosić? Czy:

- a) do Miejskiego Ośrodka Informacji (MOI)?
- b) MO?
- c) Biura Ogłoszeń?
- d) powiadomić listownie redakcję?

RYSUNEK 2. Gdy w referacie skarg i zażaleń otrzymasz od urzędnika-biurokraty następującą odpowiedź: „Czekajcie 6 miesięcy, po czekajcie jeszcze miesiąc, a po danie Wasze załatwimy na pewno!” — czy masz skargę wnieść:

- a) do przewodniczącego Prezydium Rady Narodowej?
- b) Rady Państwa?
- c) Redakcji?
- d) Radia?

RYSUNEK 3. Spotkasz w sklepie ekspedientkę-bumalantkę! Czy udasz się z zażaleniem:

- a) do komitetu sklepowego?
- b) dyrekcji?
- c) wpiszesz ten wypadek do książki zażaleń?

Dzięki interwencji niektórych kardynałów — przyjaciół Galileusza, unika on na razie poważniejszych konsekwencji, jednak w przyszłości konflikt odnowi się w związku z wydaniem przez Galileusza słynnych „Dialogów” i doprowadzi w końcu do haniebnej ceremonii z dnia 22 czerwca 1633 roku, kiedy to więzień inkwizycji, przyprowadzony do kościoła przy klasztorze Minerwy, na kolanach i w zgrzebnej koszuli wysłuchał musiał wyroku a następnie odczytał formułę narzuconej mu przysięgi, w której „wypierał się” swych poglądów.

Wbrew inkwizytorom wspaniałe jego osiągnięcia naukowe zapewniły mu nieśmiertelną sławę. Dorobek tego geniusza obejmuje — obok licznych odkryć w dziedzinie astronomii — również szereg prac z dziedziny fizyki, jak: skonstruowanie jednego z pierwszych termometrów, odkrycie praw ruchu wahadłowego, swobodnego spadania ciał i innych.

Opowiadają, że kiedy Galileusz, liczący w czasie wspomnianej ceremonii 70 lat, podniósł się z kolan, szepnął półgłosem: E pur si muove! (A jednak się porusza!) i dziś, gdy walka między siłami postępu i ciemnoty toczy się nadal, powtarzamy słowa Galileusza tam wszystkim, którzy chcieliby zatrzymać w biegu koło historii: — A jednak się porusza!

H. S.

Z zamkniętej karty LUDOMIRA RÓŻYCKIEGO



L. RÓŻYCKI wg obrazu A. Bałabuszyńskiego

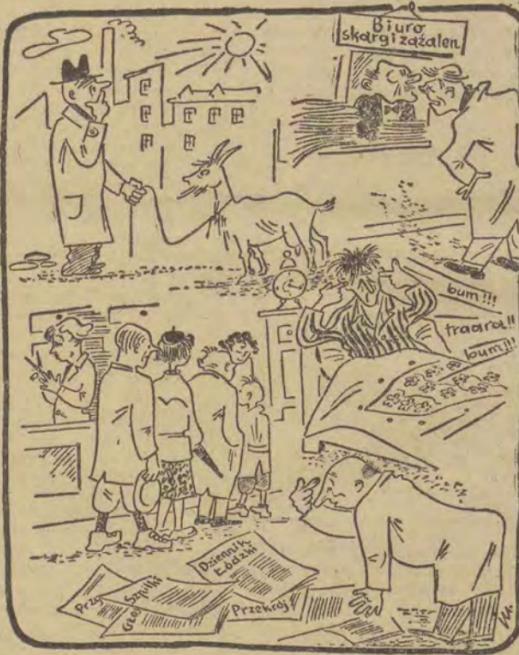
Słynna gra grała w której spoczął Ludomir Różycki, jeden z najwybitniejszych polskich kompozytorów.

Od chłopięcych lat, bo już w siódmym roku życia, muzyka stała się pasją tego wybitnie utalentowanego przyszłego absolwenta Konserwatorium Warszawskiego, które ukończył ze złotym medalem. Wrażliwy na piękno interesuje się wszystkim, co go otacza i szuka podniecia, by w muzyce wypowiedzieć swą wrażliwość; pod wpływem obrazu Matejki powstaje pierwszy poważniejszy utwór Scherzo Symfoniczne op. 1 pod tytułem Stańczyk. Utwór ten wykonano po raz pierwszy w 1903 roku w Filharmonii Warszawskiej.

Dwudziestoletni młodzieniec udaje się teraz na dalsze studia do berlińskiej Akademii Muzycznej, gdzie kształcił się pod kierunkiem Engelberta Humperdincka. Talent młodego Polaka zwraca tu uwagę najwybitniejszych muzyków-pedagogów, a przebywający wówczas w Berlinie, otoczony nimbenem sławy, Ryszard Strauss nie może ukryć swego wielkiego podziwu dla niezwykle dojrzałego artystycznego młodego kompozytora.

Mnożą się dzieła fortepianowe, coraz to doskonalsze, głębsze i jak by „inne” w muzycznych założeniach.

Konkurs tygodnia



d) wystosujesz list do redakcji?

RYSUNEK 4. Sąsiad Twój po kilkakrotnym upomnieniu po godzinie 22 nadal włącza radio na cały regulator i nie daje Ci spać! Czy masz zawiadomić o tym wypadku:

- a) MO?
- b) komitet domowy?
- c) komitet blokowy?
- d) redakcję?

RYSUNEK 5. Pragniesz regularnie czytać „Dziennik” i różne tygodniki! U kogo zaprenumerujesz te pisma?

- a) Czy napiszesz listy do poszczególnych redakcji?
- b) udasz się do P. P. K. „Ruch”?
- c) załatwisz sprawę u listonosza?

Odpowiedź prosimy nadsyłać do redakcji „Dziennika Łódzkiego” Łódź, Piotrkowska 96, z dopiskiem na kopercie „Konkurs Tygodnia”. Termin nadsyłania rozwiązań upływa w dniu 16 stycznia br.

Między uczestników konkursu rozlosujemy cenne nagrody książkowe.

Suchy tynk, zamiast drzewa

W Moskwie w fabryce suchego tynku organicznego zakończono budowę nowego oddziału. Płyty suchego tynku zostaną tu wykonane w ten sposób, że będą imitowały cenne gatunki drzewa — dąb, gruszę, karelską brzozę, mahoni.

Ostatnio załoga zakładów wykonała pierwsze wzory nowej produkcji. Płyty suchego tynku imitujące cenne gatunki drzewa są przeznaczone dla wykonania wnętrz domów mieszkalnych i gmachów użyteczności publicznej.

W kudinowskiej fabryce licówki (obwód moskiewski) rozpoczęto produkcję cegły fasonowej. Może ona być z powodzeniem użyta do wykładania framug okiennych i drzwiowych, gzymsów i innych elementów architektonicznych wykończenia fasad nowych budynków. Załoga przedsięwzięcia będzie produkować przede

szło 6 milionów sztuk fasonowych cegieł rocznie.

Szkielet gigantycznego jaszczura

Z zachodniego Kazachstanu powrócił ekspedycja zoologów i biologów Akademii Nauk Kazachstanu skiej SRR. Naukowcy przywieźli ze sobą bardzo rzadkie znalezisko w postaci całkowitego szkieletu gigantycznego jaszczura — plezjozaura. Długość szkieletu wynosi 14 metrów. Znalaziono go w pobliżu miasta Uralska.

Na miejsce, gdzie znaleziono szkielet, przyjechała ekspedycja amatyńska. Zoologowie i biologowie przeprowadzili dokładne badania szkieletu. Aby wykopać szkielet plezjozaura trzeba było usunąć około 400 metrów szkieletnych ziem.

Pod kołem hysterii

Atomowa historia w St. Zjednoczonych wykorzystuje ją liczni kombinatory do sprzedawania jaskiń w kolech górskich na schrony.



LUDZIE JASKINIOWI

Mimo naznaczenia admirała angielskiego Mountbattena głównym dowódcą wojska - morakami siłami bloku atlantyckiego na Morzu Śródziemnym, główną rolę będą sprawować nadal Stany Zjednoczone kontrolując flote amerykańską w tym rejonie przez Ridgwaya, któremu podlega Mountbatten.

ADMIRAL MOUNTBATTEN W ROLI GŁÓWNO-DOWODZĄCEGO

Moja odpowiedź

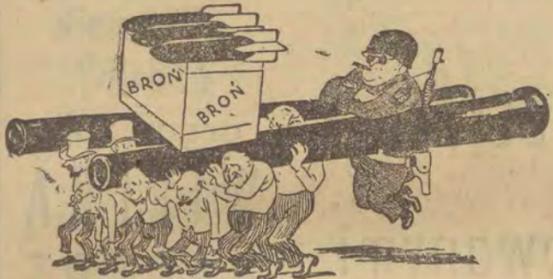
Przyszedł do mnie reporter z gazety:
— Co pan myśli o nowej uchwale?
Czy pan widzi w niej jakieś zalety,
Lub czy może pan ma jakieś „ale“?

Według mnie, mówię, mój reporterze
Tę zaletę ma nowa uchwała,
Że ogłosił ją rząd, w który wierzę,
Bo go większość narodu wybrała.

Spekulantów po głowie uderza
I nierobów — rządowa uchwała,
Tych — wiadomo — nikomu dziś nie żal,
Bo to życia naszego zakata.

Kiedy gałką radiową pokręcę,
Kiedy Londyn się wścieka na falach,
To upewniam się wtedy tym więcej,
Że to dobre — co rząd nasz uchwała.

Uczestnicy bloku atlantyckiego skarżą się na „system podziału atlantyckich ciężarów między krajami“.



PENTAGON — Nie rozumiem z czego jesteście niezadowoleni. Przecież ciężary podzielone są między wszystkimi. rys. B. Jeffimow

Jan Huszcza

Pięć odpowiedzi

I
Zjednoczenie Przetwórci
Krowich Rogów
L.dz. 8765/eg/IV

Do
Dyrektora Fabryki Lalek
w Łodzi,
ob. Bulańskiego

Niniejszym zawiadamiamy, iż do prośby Obywatela o zezwolenie na kupno pięciu kg kleju stolarskiego należy dołączyć wykaz wyprodukowanych lalek (zabawek dziecięcych) w miesiącach wrzesień — listopad. Tylko w wypadku przedstawienia w/w wykazu może być udzielone w/w zezwolenie.

Dyrektor Zjednoczenia (—)
podpis nieczytelny
Kierownik Produkcji (—)
podpis nieczytelny
Kierownik Rachuby (—)
podpis nieczytelny

II

Zjednoczenie Przetwórci
Krowich Rogów
L.dz. 25764/ab/VI

Do
Dyrektora Fabryki Lalek
w Łodzi,
ob. Bulańskiego

Niniejszym zawiadamiamy, iż na podstawie rozporządzenia A-XV, l.dz. 456 do prośby o zezwolenie na kupno 5 kg kleju stolarskiego, oprócz nadesłanego nam przed dwoma miesiącami wykazu lalek, wyprodukowanych w okresie wrzesień — listopad ub. roku, należy dołączyć urzędowo zatwierdzone wzory lalek (zabawek dziecięcych). Tylko w wypadku przedstawienia w/w wzorów może być udzielone w/w zezwolenie... (Odpowiednie podpisy!)

III

Zjednoczenie Przetwórci
Krowich Rogów
L.dz. 100789/vty/XXV

Do
Dyrektora Fabryki Lalek
w Łodzi,
ob. Bulańskiego

Niniejszym zawiadamiamy, iż do złożonej przed siedmioma miesiącami prośby o zezwolenie na kupno 5 kg kleju

Rożądane braki

Brygady czutkichowskie w ZPB im. Dzierżyńskiego produkując towar doskonałej jakości, regularnie przekraczają plany miesięczne. — Czy się jeszcze w waszej pracy zdarza czasem jakiś brak? Czutkichowca raz Ignacy spytał. Na co ten rzekł tak: — Stwierdzić trzeba, że w zasadzie, (I tu wcale nie ma żartów) Mamy jeden brak w brygadzie — Brak zupełny... bumelantów. HENRYK ABBE

stolarskiego, oprócz nadesłanego nam wykazu lalek oraz urzędowo zatwierdzonych wzorów, należy dołączyć dane o stanie zatrudnienia sił roboczych w fabryce lalek. Tylko w wypadku... itd...

IV
Zjednoczenie Przetwórci
Krowich Rogów
L.dz. 200784/gmlk/X

Do
Dyrektora Fabryki Lalek
w Łodzi,
ob. Bulańskiego

Niniejszym komunikujemy, iż w związku z instrukcją nr 17/XXI/aęs-50 do prośby o zezwolenie na kupno 5 kg kleju stolarskiego, oprócz nadesłanych uprzednio: a) wykazu wyprodukowanych lalek, b) urzędowo zatwierdzonych wzorów, c) danych o stanie zatrudnienia, d) analizy używanych przy produkcji surowców. Tylko w wypadku... itd...

V
Zjednoczenie Przetwórci
Krowich Rogów
L.dz. 37654678/hm/VII/zóó

Do
Dyrektora Fabryki Lalek
w Łodzi,
ob. Bulańskiego

W związku ze złożoną u nas przed rokiem prośbą Obywatela o zezwolenie na kupno 5 kg kleju stolarskiego, popartą: a) wykazem lalek, b) urzędowo zatwierdzonymi wzorami, c) danymi o stanie zatrudnienia, d) analizą używanych przy produkcji surowców — niniejszym komunikujemy, iż prośba Obywatela została skierowana pod niewłaściwym adresem.

Z odnośną prośbą należało się zwrócić do Centrali Zbytu Zjednoczenia Przetwórci Krowich Rogów.

TURYSTYKA

Wycieczka do Rzymu

Jedno z amerykańskich towarzystw turystycznych w prospekcie blyskawicznej podróży po Włoszech obiecywało: „Zwiedzenie w ciągu jednego dnia całego Rzymu, z papierem włącznie“.

Jeden z uczestników wycieczki, wyższy urzędnik z Chicago, nie obezrał papieża. Wytoczył on towarzystwu turystycznemu proces, żądając odszkodowania. Ciekawi jesteśmy, na jaką sumę oceni sąd amerykański wartość wizerunku papieża. (zg)



rys. KUKRYNIKS

Muza z coltem

Słynący jak Stany długie i szerokie jako spec od reklamy prof. dr Market Shryer z Bostonu doszedł po dogiębnych studiach do wniosku, że zastraszająca niska frekwencja w operach i teatrach w krajach zmarszalizowanych spowodowana została z winy dyrekcji, które nie mogą się zdecydować na zerwanie z przestarzałymi i nie mówiącymi tytułami.

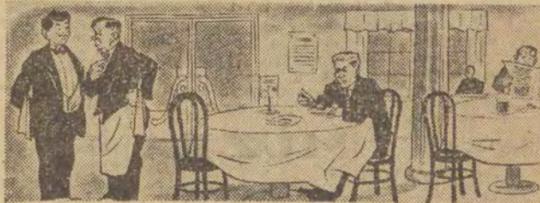
Zaproponował on, aby zaopatrzyć stare sztuki w nowe, pełne wyrazu tytuły i tym samym pobudzić zainteresowanie publiczności, (której gusty spalone zostały przez amerykańskie filmy). A oto konkretne propozycje prof. dr Market Shryera dla pobudzenia ducha fantazji właścicieli teatrów do przemianowywania klasycznych sztuk.

STARY TYTUŁ

- „Cygania“
- „Romeo i Julia“
- „Wilhelm Tell“
- „Dziewica Orleańska“
- „Faust“
- „Aida“
- „Rigoletto“
- „Carmen“
- „Lohengrin“
- „Traviata“
- „Otello“
- „Peer Gynt“

NOWY TYTUŁ

- „Zimna dłoń na szlabanie kolejowym“
- „Rekord świata w miłości“
- „Strzał w wąskiej uliczce“
- „Joanna w uniformie“
- „Margareta i handlarz dusz“
- „Triumf miłości w cieniu pi ramid“
- „Zwioki w worku“
- „Kochanka toreadora“
- „Tajemnica łabędziej łodzi“
- „Miłość nie umiera na kaszel“
- „Zemsta czarnej ręki“
- „Piotrusiu, gdzie jesteś“



— Niesłychane! Ten gość utrzymywał, że trzymałem wskazujący palec w jego zupie. Tymczasem był to tylko kłucik.

Grunt to uprzejmość



— Doszedłem do wniosku, że tu jest czystej niż na obrusie.



— Mógłbyś pan bardziej uważać!

(Frischer Wind)

ROZRYWKI UMYSŁOWE

pod redakcją R. Miałkowskiego

1. KONIKÓWKA



Bucnem konika szachowego odczytać ośmiowyrzowe rozwiązanie.

Rzecz gustu

Niewłaściwe zachowanie się oddziałów amerykańskich w Anglii jest tematem codziennych rozmów na Wyspie. Pewnego razu spotyka się na spacerze dwóch Anglików. Jeden pyta drugiego:

— Jakże ma pan plany na wieczór?

— Chodzę do teatru — proponuje tamten.

— Ach, nie. Chodźmy lepiej do hotelu „Savoy“ posłuchać jak Amerykanie jedzą zupę.

2. BILET WIZYTOWY

M. TRZEPALSKI

Odczytać zawód tego obywatela.

Za prawidłowe rozwiązanie obu powyższych zadań przeznaczamy do rozlosowania 3 nagrody książkowe, a co najmniej jednego — 2 dalsze nagrody pocieszenia (trównież książki). Rozwiązania nadsyłać prosimy w terminie tygodniowym pod adresem — Redakcja „Dziennika Łódzkiego“, Łódź — Piotrkowska 96, z dopiskiem na kopercie „Rozrywki umysłowe“.

ROZWIĄZANIE ZADAN z dnia 29 grudnia 1952 r.

1. Krzyżówka. Poziomo: 1. Kartograf, 5. Pszna, 7. Agat, 8. Grad, 9. Zraz, 11. Brom, 12. Cyfra, 13. Architekt Pionowo; 1. Katerzyna, 2. Test, 3. Gong, 4. Fundament, 5. Pajac, 6. Arara, 10. Zych, 11. Brat, 2 Kwadrat magiczny: 1. Taran, 2. Afera, 3. Rebab, 4. Araba, 5. Nabab.

Za prawidłowe rozwiązanie obu zadań nagrody książkowe wylosowali: 1. Ordyniecka Aleksandra, Łódź, Świerczewskiego 38 m. 61; 2. Łukaszewicz Franciszek, Pabianice, Warszawska 121 m 2; 3. Rydel Mieczysław, Łódź 7, Sanoczek 22 m. 37.

Nagrody pocieszenia (książki) wylosowali: 1. Dyla Jerzy, Dąbrowa Górnicza, Limanowskiego 44 m. 4; 2. Bukowska Eugenia, Łódź, ul. Piotrkowska 152 m. 2a.



Gorący grunt od Teheranu do Bagdadu.

1. Repin Ila detmowez (1844-1918), 2. Wyczółkowski Leon, 3. Leonard da Vinci, renaissance, 4. Baez, 5. Chatelet, 6. Baez, 7. Daudet, 8. Rembrandt, 9. Honoré (1810-1870), 10. Daudet, 11. Honoré (1810-1870), 12. Daudet, 13. Honoré (1810-1870), 14. Honoré (1810-1870), 15. Honoré (1810-1870), 16. Honoré (1810-1870), 17. Honoré (1810-1870), 18. Honoré (1810-1870), 19. Honoré (1810-1870), 20. Honoré (1810-1870).

Piorem dziennikarza o „Gęsim Piórze“

Niektórzy smakosze nie lubią zapachu kapusty. W naszej wędrownicy po stołówkach zapach kapusty wita nas już u wejścia do „Gęsim Pióra“.

Student III roku WSE Kazimierz Bykowski wyjaśnia nam, że zrzucił to tylko przypadek. W „Gęsim Piórze“ jada obiady i kolacje około 700 osób. Nikt nie skarży się na jakość dań — odwrotnie — wszyscy są zadowoleni. Stara się o to mistrzyni kuchni ob. Piaseczna, która 8 rok pracuje w swym zawodzie.

PRZEPLATAĆ DANIA

— Cięższe się, gdy młodzież nic nie zostawia na talerzach. Staram się więc przeplatać dania. Dziś na przykład przygotowałam rosół z makaronem, a na drugie podróbkę z drobiu, kartofle z kapustą. Znam dokładnie ostatnią instrukcję Ministerstwa Handlu Wewnętrznego — ciągnie dalej nasza rozmówczyni. Po regulacji cen nie mogą być zmniejszone porcje, nie może być obniżona jakość dań. Staram się, aby młodzież tu, w naszym lokalu nabierała sił do nauki i pracy. Pan widzi ten kocioł — wskazała ręką ob. Piaseczna. — Tu gotują się dopiero co wyspane ziemniaki. Dlaczego tak późno? Ano, wiem po sobie... Nikt nie lubi „odstałych“ ziemniaków.

Dzięki regulacji cen — wyjaśnia w dalszym ciągu nasza rozmówczyni — i stworzeniu

Łódź - Kaliska mlekiem płynąca...

Kilkakrotnie na łamach „Dziennika“ nasi czytelnicy i korespondenci domagali się uruchomienia na dworcu Łódź-Kaliska baru mlecznego. Miło nam jest zakomunikować, że życzeniom tym w najbliższej przyszłości stanie się zadość. Jak nas informuje Departament Żywnienia Zbiorowego MHW, zwrócił się on do Centralnego Zarządu Kolejowych Zakładów Gastronomicznych z prośbą o podjęcie niezwłocznych kroków w kierunku rozszerzenia działalności istniejącego bufetu na dworcu Łódź-Kaliska poprzez wprowadzenie posiłków o asortymencie mlecznym.

- Wędrownica po stołówkach
- Uchwała rządu daje możliwość wzbogacenia jadłospisu
- Zimowa receptura kucharska przewiduje kilkadziesiąt wariantów dań

możliwości bogatszego wyboru towarów spożywczych, wzbogacić nasze menu. Np. dziś na kolację będzie galaretką z nóżek, kawa lub herbata i oczywiście chleb.

CO MÓWIĄ STOŁOWNICY

Tak mówiła kucharka. Ciekawe, co o tym sądzą stołownicy. Przy stole siedzą trzy studentki. Bielutkie czapki wskazują, że przypuszczalnie dopiero w roku ubiegłym przestąpiły próg wyższej uczelni.

Posypały się uwagi. Jedna nie lubi dorsza, druga kaszy, trzecia oczywiście — kapusty!... Co do jednego cała trójka była zgodna. Obiady są smaczne.

U ENERGETYKÓW

W stołówce energetyków również nic się nie zmieniło. A kiedyśmy zapytali kucharkę ob. Engelchart, dlaczego w nie których stołówkach jedzenie jest niesmaczne, nasza rozmówczyni powiedziała o niektórych swych koleżankach po fachu krótko: — To są niedbałe kobiety. I dodała:

— Jeżeli się ma mięso, jarzynę, a do tego takie przyprawy jak: sól, czosnek, cebulę, majeranek, kolender, kminek, comber, mączkę o smaku grzybowym, jałowiec, który wybornie przypomina smak ziela angielskiego i pieprz ziółowy, to chyba można ugotować rzeczy takie, że stołownicy będą palce liżać...

Wiele zależy od kucharki. Posiadamy wprawdzie recepturę na przyrządzanie poszczególnych potraw, lecz niezawodną receptą jest własny smak.

W STOŁÓWCE BUDOWLANYCH

W stołówce na Bałutach żywią się budowlani. Zaglądamy do książki załazeli. W okresie letnim ktoś (piszemy ktoś, bo podpis był nieczytelny) skarżył

się w swych uwagach na brak czepków dla obsługi kuchni. Teraz wszystkie kobiety mają już białe czepki. Ale to nie była ostatnia uwaga. Budowlani nie są zadowoleni ze swojej stołówki. Wprawdzie nie napisali tego w książce załazeli, ale stwierdzili to w rozmowie z nami.

ZAŁATWIENIE OD RĘKI

Mąż zaufania Gresel, z zawodu stolarz, korzystając z obecności dyrektora Zakładu Stołówki i Bufetów ob. Siedleckiego wysunął propozycję, aby wprowadzić 2-daniowe obiady, które wprawdzie będą nieco droższe od jednodaniowych, lecz bardziej pożywne.

Nie bawiono się w biurokracizmy. Sprawa została załatwiona od przyszłego tygodnia będzie do wyboru: obiad z jednego dania albo z 2-ch, jak kto woli.

JAK POWINNO BYĆ

W jednym dniu trudno było oczywiście odwiedzić większą ilość stołówek. Warto jednak zapoznać się z zarządzeniem władz, aby kierownikom źle funkcjonujących stołówek wytrącić broń, która ułatwia im wynajdywanie różnego rodzaju argumentów usprawiedliwiających takie lub inne niedociągnięcia.

A więc jeśli chodzi o obiady z 2-ch dań, w okresie zimowym muszą się one składać z kilkadziesiątu wariantów. Jak to wygląda w praktyce? Przewidziane jest, że stołówka w okresie tym powinna przygotować 10 różnych dań mięsnych, 15 półmięsnych, 10 potraw z ryb, 4 potrawy z jajek, 10 potraw z jarzyn i 15 potraw z mącznej kaszy. Dalej obiady 1-daniowe powinny składać się z 2-3 potraw, a różnorodność tych potraw obliczona jest na 17 rodzajów.

Jeżeli na terenie pewnych przedsiębiorstw istnieją stołówki „dzikie“, a więc prowadzone systemem gospodarczym i jeżeli administracja tych stołówek nie stoi na wysokości do dania, jedna jest na to rada: zwrócić się do Zakładu Stołówek i Bufetów ul. Zielona 24 z prośbą o przejęcie administracji nad tymi stołówkami. (1)

1 lutego br. w Łodzi Złot Młodych Przewodników

- Podsumowanie wyników współzawodnictwa
- Zaciąg pionierski
- Występy zespołów artystycznych
- Imprezy sportowe i zabawy

W dniu 1 lutego br. odbędzie się w Łodzi Złot Młodych Przewodników Pracy z naszego miasta. Celem Złota, który odbędzie się w MDK jest podsumowanie wyników współzawodnictwa za IV kwartał ub. roku i mobilizacja do przedterminowego wykonania zadań planu I kwartału br.

zabawa, od godz. 18 na drugiej sali ogólna zabawa tańeczna. Podczas zabawy przewidziane są występy aktorów łódzkich. Jednocześnie w sali kinowej wyświetlony będzie film.

Do dnia 20 bm. załogi łódzkich zakładów pracy dokonają wyboru delegatów (k)

Na Zlocie postawiona będzie również sprawa rozszerzenia do ciągu pionierskiego do górnictwa. W Zlocie weźmie udział około 800 dziewcząt i chłopców, przewodników pracy, z zakładów przemysłowych wszystkich branż. Program Złota jest już ramowo ustalony. Do godziny 13 przewiduje się część oficjalną: przemówienia, wręczanie proporców, dyplomów i odznaczeń. Od godz. 14.30 rozpoczyna się impreza artystyczna. Wystąpią najlepsze zespoły świetlicowe, odbędzie się szereg pokazów sportowych, jak skoki, pływanie, piłka wodna, koszykówka i siatkówka. Od godz. 16 na jednej z sal MDK rozpocznie się

Nowe placówki pocztowe

Z dniem 3 grudnia ub. roku w Łodzi uruchomiono dwa nowe urzędy pocztowe. Mieszczą się one przy ul. Obr. Stalingradu 56 (Łódź 29) i przy ul. M. Nowotki 86 (Łódź 30). Jednocześnie powstały dwa dalsze urzędy pocztowe w woj. łódzkim, a mianowicie w Grodzisku pow. Radomsko i w Załęczu Wielkim pow. wieluński. Wszystkie nowopowstałe urzędy czynne będą w dni powszednie od godz. 8 do 15, w niedziele i święta od 9 do 11.



O kulturę handlu

Wywiady z zainteresowanymi

ARTYKUŁ NASZ, ZAPOWIADAJĄCY ZWOŁANIE PRZEZ „DZIENNIK ŁÓDZKI“ WIELKIEJ NARADY PRACOWNIKÓW HANDLU Z KONSUMENTAMI POD HASŁEM „O KULTURĘ HANDLU“ WZBUDZIŁ SZEROKIE ZAINTERESOWANIE WŚRÓD PRACOWNIKÓW APARATU HANDLU. UWAZAJĄ ONI, ŻE INICJATYWA JEST SŁUSZNA I NARADA PRZYCZYNI SIĘ NA PEWNO DO PODNIENIA KULTURY HANDLU. DO USUNIĘCIA WIELU BŁĘDÓW I DO PODNIENIA SPRAWNOŚCI USŁUG. DO PEŁNEGO ZASPOKOJENIA POTRZEB SZEROKICH RZESZY KONSUMENTÓW W IMIĘ NOWEJ ZASADY: TROSKA O KONSUMENTA NACZELNYM HASŁEM PRACY APARATU HANDLU.

da obliczyliśmy to na podstawie starych norm, ale licząc się z kilkadziesiątprocentową zwykłą planu — i tak przekroczyliśmy nową normę. — Ob. Trochanowski kierownik sklepu spoż. MHD nr 123 jest pełen optymizmu. — Wysoko procentowe wykonanie planu jest odbiciem ruchu jaki panuje w sklepie.

uchwała rządu z dnia 3 stycznia. Chodzi o to, aby na tej drodze nie powtarzały się stare błędy, a tych niestety jest sporo. Dlatego uważam, że inicjatywa „Dziennika Łódzkiego“, który zwołuje naradę pracowników handlu i konsumentów, jest bardzo słuszną. W naradzie wezmę udział i jestem przekonany, że wyciągnię z niej dużo korzyści — kończy ob. Trochanowski.

SPEŁNIENIE NAJDRÓBNIEJSZYCH ŻYCZEŃ KLIENTA

— Wykonaliśmy już 50 proc. planu miesięcznego. Co praw-

da obliczyliśmy to na podstawie starych norm, ale licząc się z kilkadziesiątprocentową zwykłą planu — i tak przekroczyliśmy nową normę. — Ob. Trochanowski kierownik sklepu spoż. MHD nr 123 jest pełen optymizmu. — Wysoko procentowe wykonanie planu jest odbiciem ruchu jaki panuje w sklepie.

uchwała rządu z dnia 3 stycznia. Chodzi o to, aby na tej drodze nie powtarzały się stare błędy, a tych niestety jest sporo. Dlatego uważam, że inicjatywa „Dziennika Łódzkiego“, który zwołuje naradę pracowników handlu i konsumentów, jest bardzo słuszną. W naradzie wezmę udział i jestem przekonany, że wyciągnię z niej dużo korzyści — kończy ob. Trochanowski.

„Dziennik Łódzki“ organizuje WIELKĄ NARADĘ pracowników handlu uspołecznionego i konsumentów

które w związku z nowymi zadaniami należy jak najszybciej uregulować. Wiele z tych spraw istnieje niezależnie od personelu sklepu, a mają one decydujący wpływ na sprawę funkcjonowania placówki. Np. sprawa magazynów przysklepowych, a zatem właściwe przechowywanie towarów. Zresztą troska o konsumenta jest pojęciem, na które składa się wiele elementów. I jak słusznie „Dziennik“ w swym artykule pisze, znaczenie ma nie tylko jakość i asortyment towarów, ale również estetyka wnętrza. Dobrze będzie, jeżeli te wszystkie kwestie znajdą się na forum narady, którą z radością należy powitać.

Chcesz zostać radiotelegrafistą?

Masz ku temu świetną sposobność. Ośrodek Szkolenia Łączności w Łodzi, ul. Sienkiewicza 58 przyjmuje jeszcze zgłoszenia na kurs radiotelegrafistów, który rozpocznie się 15 bm. Warunkiem przyjęcia jest ukończenie 16 roku życia i 7 klas szkoły podstawowej. Nauka trwać będzie 4 miesiące. Na kursie uczeń zapozna się teoretycznie i praktycznie z budową odbiorników radiowych prostej konstrukcji oraz z pracą radiotelegrafisty. Wykłady odbywać się będą w godzinach popołudniowych.

Popierajcie TPD

11 STYCZEŃ DZIS Honoraty WTRC Benedykta

WAZNE TELEFONY Pogot Ratunkowe 254-44 Straz Pozarna 8 Kom Miejska MO 253-60 Miejski Ośr Infor 159-15

DYZURY APTEK

11.1. (niedziela): Apteki: nr 4 (Przejazd 19), nr 7 (Wólczańska 37), nr 44 (Piotrkowska 225), nr 18 (Zgierska 145), nr 22 (Nowotki 12), nr 34 (Wojska Polskiego 36), nr 35 (Dąbrowskiego 24-b).

12.1. (poniedziałek): Apteki: nr 45 (Limanowskiego 1), nr 19 (Piotrkowska 193), nr 29 (Piotrkowska 25), nr 21 (Łagiewnicka 120), nr 23 (Piotrkowska 307), nr 27 (Narutowicza 42), nr 25 (Gdańska 90), nr 33 (Armi Czerwonej 8), nr 52 (Srebrzanie 67), A S 41 (Al. Kościuszki 63) dyżuruje codziennie

DYZUR POŁOŻNICZO-GINEKOLOGICZNY 11.1. Od g. 8 do 20 — szp. „n. i. i. Wolf“ — ul. Łagiewnicka 34; od godz. 20 do 8 — szp. im M. Curie-Skłodowskiej — ul. Curie-Skłodowskiej 15

12.1. Od godz. 8 do 20 — szp. im dr H. Wolf — ul. Łagiewnicka 34; od godz. 20 do 8 — szp. im M. Curie-Skłodowskiej — ul. Curie-Skłodowskiej 15.

CO?gdzie?KIEDY?

W OBY (Wieckowskiego 15) g. 18.30 „Niezapomniany rok 1918“
 POWIĘZIENIE (Obr. Stalingradu 21) g. 14.30 i 19 „Intryga i miłość“
 M. ST. JARACZA (Jaracza 27-29) g. 19 „Revizor“
 MAŁY (Traugutta nr 1) g. 19.15 „Domek trzech dziewcząt“
 12.1. nieczynny.
 MUZYCZNY (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Siemakow kapeluszy“
 12.1. nieczynny.
 MŁODA WIDZA (Moruski 4a) g. 16 „Zemsta“ z udz. Wł. Waltera to g. 19 dla zakładów pracy na zamówienie
 „ALEK „PINOKIO“ (Kopernika 16 — Wdowisko zamknięte

MUZEJA

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE (Pl. Wolności 14) otwarte codziennie z wyjątkiem poniedziałków w godz. 10-18, w niedzielę o g. 10-17. Wystawy: archeologiczne na numizmatyczna, tka znowo gdańska w XII i XIII w łódzkie ośrodki archeologiczne ogniem w naukowych pracach badawczych i oświetlonych w Polsce Ludowej

MUZEUM SZTUKI (Wieckowskiego 36, tel. 189-53) — otwarte codziennie prócz poniedziałków w godz. 10-18 we czwartki 15-20.

ROMA (Rzgowska nr 84)

„Błękitne wieczory“ g. 16 18 20, dozw. od lat 7; 12.1. g. 18, 20.
 SOJUSZ (Nowe Złotno „Wilhelm Tell“ dod. „Ludy kolonialne powstają“ g. 15 17 19 dozw. od lat 14, por. g. 11 „Lutnia kapitan“ 12.1. „Gromada“ g. 18.30.
 SYLOWY (Kilńskiego 121) „O 6 wieczorem po wojnie“ dod. „Knie“ g. 16 18 20 dozw. od lat 7, por. g. 11; 12.1. g. 18, 20.
 SWIT (Batucki Rynek 1) „Sekretarz Rejkomu“ dod. „Czy wiecie że... 5-51“ g. 16 18 20, dozw. od lat 12; 12.1. „Za cenę życia“ g. 18, 20.

TATRY (Sienkiewicza 40) „Na manewrach“ dod. „Czy wiecie że... 1-52“ g. 16 18 20 dozw. od lat 14 por. g. 11; 12.1. „Wilhelm Tell“ dod. „Ludy kolonialne powstają“ g. 16 18 20.
 WISLA (Przejazd nr 2) „Danka“ dod. „Lewicko“ g. 16 18 20, dozw. od lat 14 por. g. 13; 12.1. g. 16 18 20.
 WŁÓKNIARZ (Próchnika 16) „Chłopcy na pozycji“ dod. „Droga do studium przyrodniczego“ g. 14 16 18 20, dozw. od lat 14; 12.1. „Tarsa“ „Szewczenko“ g. 16 18 20

WOLNOŚĆ (Napiórkowskiego 16) „Fantan Tulipan“ g. 15 17 19 21 dozw. od lat 18; 12.1. g. 13 15 17 19 21
 PRZEDWIOSNIE (Zeromskiego 74) „W pogoni za sławą“ dod. „J. Majas 1952 w Warszawie“ g. 16 18 20 dozw. od lat 14; 12.1. „Warszawa“ dod. „Egzamin“ g. 18, 20.
 MAJA (dawn Robotnik Kilńskiego 176) „Za wami obłęd“ g. 15 17 19 dozw. od lat 7; 12.1. g. 17, 19.
 REKORD (Rzgowska 2) „Ostatni wysiłek“ dod. „Bieg na przelaz“ g. 15.30 17.30 19.30 dozw. od lat 14 por. g. 11; 12.1. g. 17.30, 19.30.

Czytacie „Dziennik Łódzki“

Pierwsza wystawa prac plastyków łódzkich na terenie świetlicy fabrycznej

Świetlice łódzkie nie gościły jeszcze dotychczas u siebie pokazu oryginalnej twórczości naszych łódzkich artystów - plastyków. W ten sposób twórcy ich dorobek pozostawał nieznamy na gruncie świetlicowym, a brak kontaktu środowiska robotniczego z bieżącą twórczością plastyczną dawał się odczuć obu stronom - tak odbiorcom sztuki, jak i artystom.

Pierwszy krok, zmierzający do przełamania tego stanu rzeczy uczynił Łódźki Oddział Centralnego Biura Wystaw Artystycznych, który w porozumieniu ze spółdzielnią „Desa” zorganizował w Łódźce pierwszą na terenie świetlicowym wystawę oryginalnych prac łódzkich plastyków. Wystawa ta otwarta została w ostatnich dniach

grudnia w świetlicy ZPB im. Kunickiego i cieszy się dużym, niesłabnącym zainteresowaniem bywalców świetlicy. Pożytecznej inicjatywie CBWA można tylko przyklasnąć. Życzyć ponadto wypada, by akcja ta nie przestała na tej pierwszej „wizycie” dzieł naszych artystów w jednej z łódzkich świetlic, lecz by nabrała rozmachu i była dalej kontynuowana.

Wydaje się jedynie nieodzowne dla pełniejszego rezultatu „konsumpcji” tego typu wystaw przez świetliczan, aby organizowane były również dla nich popularne pogadanki o naszej plastyce i jej rozwojowych kierunkach oraz założeniach.

Motelnik ŁÓDŹKI

Kandydaci do zespołu pełnią i tańca przy Okręgowej Radzie Związków Zawodowych w Łódźce zapisali do sekcji tanecznej i chóralnej proszeni się o zgłaszanie się w następujących terminach: — 15, 16 i 17.10. o godzinie 17 według otrzymanych wespólnych pismen wysłanych przez ORZZ do zainteresowanych w poszczególnych sekcjach. Podaje się do wiadomości, że zapłaty do wszystkich sekcji trwają nadal w ORZZ.

Zarząd wojewódzki TWP zawiadamia prelegentów WKP, że w poniedziałek, dnia 12.1.1963 r. o godzinie 17 odbędzie się seminarium WKP w sekcjach: humanistycznej i przyrodniczej. Sekcja przyrodnicza: załatwienia i ich przewidywania, sekcja humanistyczna: w 35 rocznicę powstania Armii Radzieckiej. Obecność prelegentów WKP wyżej wymienionych sekcji obowiązkowa.

Dn. 15 stycznia r. b. o godz. 19 odbędzie się konferencja miesięczna bibliotekarzy łódzkich Związku Bibliotekarzy i Archiwistów Polskich w lokalu Miejskiej Biblioteki im. L. Waryńskiego w Łódźce, ul. Gdańska 102, z następującym programem: 1) Odczyt pt. „Tomasz Mazowiecki” dr J. Waryńskiego. 2) Poradnictwo dla początkujących bibliotekarzy. 3) Wolne wnioski.

Trzeba się liczyć z przyzwyczajeniem palacza

- Dlaczego punkty sprzedaży mają za mały asortyment papierosów
- „Mewy” są rarytasem w Łodzi
- Pytania, na które brak odpowiedzi

U palacza tytoniu główną rolę odgrywa przyzwyczajenie. Jeśli ktoś już przyzwyczał się do jednego gatunku tytoniu, do jednej nazwy papierosów temu trudno jest pogodzić się

z faktem, że nagle i z niewiadomych przyczyn nie może on nabyć swego ulubionego papierosa.

Z „Orbisem” do Krakowa, Nowej Huty i Warszawy

„Orbis” w Łodzi organizuje w niedzielę 17 bm. dwie atrakcyjne wycieczki turystyczne w ramach robotniczych wczasów niedzielnych (świętecznych) do Warszawy i Krakowa.

W programie wycieczki do Warszawy będzie zwiedzanie trasy W-Z, MDM, Pałacu Kultury oraz wystawy „Oto Ameryka”. Wyjazd z Łodzi w niedzielę o godzinie 5.58, powrót zaś około godz. 21.00.

W programie wycieczki do Krakowa jest zwiedzanie Nowej Huty, Krakowa, kopalni soli w Wieliczce oraz obiektów budownictwa socjalistycznego w Nowej Hucie.

Wycieczka do Krakowa wyjedzie z Łodzi w sobotę 17 bm. około północy, powrót w poniedziałek o godz. 6.00 rano.

„Orbis” zapewni uczestnikom wycieczki 50 proc. zniżkę kolejową, wygodny przejazd wagonami zarezerwowanymi w obie strony, obiad oraz wykwalifikowanych przewodników.

Zgłoszenia zbiorowe zakładów pracy oraz indywidualne przyjmowane są w „Orbisie” ul. Piotrkowska 68, tel. 101-01 do dnia 16 stycznia br. Ilość miejsc ściśle ograniczona.

aromatem „Mewa” są w Łodzi „rarytasem” sprzedawanym przez kioskarzy tylko stałym klientom i znajomym? Na te pytania brak odpowiedzi.

Głos tutaj powinni zabrać główni sprzedawcy jak PSS, MHD i „Ruch”. Na nich przecież skupiają się wszystkie na rzekania zdenerwowanych palaczy, którzy nie mogą kupić „swego” papierosa. (J)

„Podróż w nieznaną” łódzkimi taksówkami

Zdarzają się ostatnio wypadki, że niektórzy kierowcy taksówek żądają od pasażerów należności o 100 proc. wyższej, niż wykazuje to licznik samochodu.

Takie traktowanie pasażera jest nadużyciem, gdyż opłaty za przejazd taksówką podniesiono o 50 proc. A więc do sumy wykazanej przez licznik należy dodać jeszcze połowę — i tyle właśnie wynosi należność za przejazd.

Kierowcom taksówek nie wolno także odmawiać jazdy do dalszych dzielnic Łodzi, co również ostatnio zdarza się często. A jeśli jadą — to żądają od pasażera opłacenia kursu w obie strony.

Organizacja, zrzeszająca właścicieli taksówek, powinna zwrócić na takie wypadki uwagę i zwalczać je bardzo energicznie. (J)

Odpowiedzi REDAKCJI

AS, Szymczyński Władysław. — W Waszych sprawach interweniujemy. O wynikach powiadomimy Was listownie.

Lokatorzy z ul. 3 Marca 48. — Prosimy skontaktować się z Pomocecią Spółdzielnią Cechów Metalowców i Elektryków, ul. Przejazd 6.

Czy jesteś członkiem TPP-R?

Z Filharmonii Eduardo Guarnieri

W 18 kolejnym koncercie symfonicznym Filharmonii Łódzkiej wystąpił gościnnie Eduardo Guarnieri, dyrygent brazylijski. Na program koncertu złożyła się muzyka różnych epok od romantycznej do współczesnej.

W pierwszym punkcie programu usłyszymy VIII symfonię Beethovena.

Nowością którą zaprezentował nam Guarnieri, był utwór jego współrodaka Klau diusza Santoro — zupełnie nieznanego na naszym gruncie, młodego utalentowanego kompozytora. Santoro należy do postępowej części społeczeństwa brazylijskiego. Utwór, który usłyszymy „Pieśń Miłości i Pokoju”, ciekawy kolorystycznie i nie do zbawionym elementom egzotyki, nie dawno właśnie został odznaczony Nagrodą Pokoju.

W dalszym ciągu usłyszymy preludeum Debussy'ego „Popołudnie Fauna”. Kompozycja ta jest pełną iście francuskiej zwiadowości i nastroju ciepłego, sielankowego. Jeśli, jak powiedziano w programie, jest ona muzycznym odpowiednikiem poezji Verlaine'a i Baudelaire'a, to rzeźby z nią — jest również muzycznym odpowiednikiem płócien pełnych miękkości i ciepłego koloru — Renoira i Gauguina.

Koncert zakończyła słynna uvertura Wagnera do opery „Tannhäuser”.

Eduardo Guarnieri był raz już w Łodzi. Pamiętamy go jako bardzo dobrego dyrygenta. Nie zawiedliśmy się i tym razem. Jego sposób dyrygowania jest nieco odmienny od tego, jaki spotykamy u naszych dyrygentów. Guarnieri w swej interpretacji kładzie główny nacisk na dynamikę utworu i umie ją w sposób mistrzowski wydobyć. Najlepszym tego przykładem była uvertura do „Tannhäusera”, którą dyrygent zmieszony był bisować. Cz. Z.

Pracownicy poszukiwani

Pracowników kominarskich szkół Spółdzielni Pracy „Kominarz” w Łódźce. Warunki bardzo dobre. Informacji udziela Stanowisko Kadr ul. Piotrkowska nr 50. 65-K

Dwóch instalatorów-elektrycznych o wysokich kwalifikacjach zawodowych zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo Montażu Maszyn Włókienniczych. Zgłoszenia osobiste przyjmujecie Dział Personalny Łódź, ul. Wodna 22, Złota 1.

Inżynierów i techników, mechaników-konstruktorów do mającej się organizować z dniem 1. II 1963 r. pracowni mechanizacji leśnictwa w Łódźce, poszukuje Biuro Projektów Leśnictwa w Warszawie. Zgłoszenia przyjmujecie od godz. 10 — 13 Dział Kadr Okręgu Las. Państw. w Łódźce ul. Zachodnia 105, pokój 41 II piętro. 34-K

Maszynistkę wykwalifikowaną zatrudni Spółdzielnia „Xenon” w Łódźce, Kilińskiego 180. 70-K

Wykwalifikowanych księgowych do analizy kont zaangażujemy natychmiast. MHD — AP księgowość, ul. Kilińskiego 85, pr. oficyna I piętro. 67-K

Ogłoszenia drobne

- LEKARZE**
- Dr CZYŻYKOWSKI choroby serca, reumatyczne 4-6 Gdańska 65a
- Dr ZAURMAN specjalista skórne, weneryczne 8-20, 4-6, Narutowicza nr 2 (17086-G)
- Dr Jadwiga ANFORO WICZ skórne weneryczne kobiece 15-19 Próchnika 8
- Dr LASZEWSKI choroby skórne weneryczne 17-19 20, Włocławskiego 28
- Dr KUDREWICZ specjalista weneryczne skórne 9-30 3-5 Piotrkowska nr 106 (153-G)
- Dr REICHER specjalista weneryczne skórne płciowe (zaburzenia) Piotrkowska 14, czwarta-siodma.
- KUPNO-SPRZEDAŻ**
- NARTY kuje, uzbraja, odświeża i naprawia PUJDAK — Kilińskiego 13 telefon 126-62 17053-g
- SPRZEDAĆ radio „Philips holenderski” z okiem magicznym. Andrzejka 43, prawa oficyna III piętro.
- KUCHNIE gazową z piekarnikiem oraz wannę emalowaną sprzedam. — Piotrkowska 292, m. 4.
- RADIO „Pionier” pierw-szorzędny stan do sprzedania. Szara 4, Pierzgałski. (421-G)
- KUPIĆ wannę — kamionkę lub żeliwną emalowaną, pojemność 100-200 l do kąpielni gątwanicznych oraz opornik. Tel. 112-80.
- SPRZEDAĆ maszynę do szycia „Singer”. Szeregową 24 (Nowe Złotno).

SPÓŁDZIELNIA MECHANIKÓW MASZYN BIUROWYCH posiada 3 punkty usługowe

- 1) Piotrkowska 79, tel. 115-36
- 2) Piotrkowska 67, tel. 118-74
- 3) Piotrkowska 14, tel. 228-12

naprawia i konserwuje maszyny biurowe wszelkich typów, zegary przemysłowe oraz wagi uchyłne. 71-K

LOKALE

SPRZEDAĆ motocykl — NSU 350, Soanowa 26, m. 22. (355-G)

SPRZEDAĆ pianino. Tel. 184-2. (234-G)

SPRZEDAĆ nowoczesne meble do sypialni i stołowego, ul. 1 Maja 25, m. 27. (351-G)

ZAPRAWOW PRACY

GOSPODIA potrzebna, ul. Przejazd 20, m. 8.

POMOC domowa samodzielna uczenia potrzebna do 2 osób z dzieckiem (centralne ogrzewanie, woda, gaz). Zgłoszenia Armii Ludowej 30, m. 8, II p. front, tel. 257-52.

POTRZEBNY uczeń do pracowni rymarskiej z ukończoną szkołą podstawową Jan Jabłoński, Stalina 11.

SPRZEDAĆ motocykl — NSU 350, Soanowa 26, m. 22. (355-G)

SPRZEDAĆ pianino. Tel. 184-2. (234-G)

SPRZEDAĆ nowoczesne meble do sypialni i stołowego, ul. 1 Maja 25, m. 27. (351-G)

ZAPRAWOW PRACY

GOSPODIA potrzebna, ul. Przejazd 20, m. 8.

POMOC domowa samodzielna uczenia potrzebna do 2 osób z dzieckiem (centralne ogrzewanie, woda, gaz). Zgłoszenia Armii Ludowej 30, m. 8, II p. front, tel. 257-52.

POTRZEBNY uczeń do pracowni rymarskiej z ukończoną szkołą podstawową Jan Jabłoński, Stalina 11.

UŻYWANE FUTRA, BŁAMY, KOŁNIERZE skupuje SPÓŁDZIELNIA „FUTRO” Łódź, ul. Nawrot 1a. 120-K

MAM lokal pod Warszawą, uprawnienia i część gotówki. Poszukuję wspólnika specjalisty w samodzielnym (z gotówką). Oferta składać Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „Samodział”. (426-G)

STARSZY solidny poszukuje pomieszczenia sublokatorskiego. Oferta Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 „Zaraz”. (408-G)

ZAMIEŃ 2 pokoje z kuchnią z wygodami na 3 pokoje z kuchnią. Oferta składać Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 „396”.

ZAMIEŃ 2 duże pokoje z dużą kuchnią z wygodami na 2 mniejsze lub duży pokój z dużą kuchnią z przedpokojem w śródmieściu. Wiadomość Próchnika 5, lewa oficyna na m. 16. (345-G)

TRZY pokoje, kuchnia, łazienka, służbowy zamknięcie na pokój, kuchnia łazienka i pokój. Tel. 246-41 — 155-76. (317-G)

ZAMIEŃ 3 pokoje, kuchnia wszelkie wygody, gaz, woda miejska, III piętro, śródmieście na równorzędne 2 pokoje, kuchnia. Oferta Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 „Mieszkanie”. (322-G)

ZAMIEŃ dwupokojowe mieszkanie z wygodami, garażem i ogrodem bliżej ul. Narutowicza i Piotrkowskiej. Wiadomość ul. Narutowicza 3. Owocarnia. (257-G)

NAUKA I WYCHOW.

PÓŁROČNY kurs kroju szycia i modelowania IPR Zapisy Zgierska 30a. I p. odzienne godz. 9-19 — Włocławska 27 — wtorki,rody czwartki i piatki od godz. 17-20 (27-K)

1 MIES. kurs kroju i modelowania 5-miesięczny kurs kroju, szycia i modelowania Zapisy codziennie od godz. 8-12 i 16-20 w Łódźce ul. Jarcza 7 i Sierkiewicza 89 (3440-K)

KURS dla warsztata ręcznego Zapisy codziennie w Instytucie P R z w Łódźce ul. Stalina 7 w godzinach od 9 do 18, w soboty od 9 do 14.

ZAPISY na 3 i 5-miesięczny kurs kroju, szycia i modelowania ubrań damskich dziecięcych, bielizniarstwa przyjmują kursy IPR Próchnika 25

ZAPISY na kurs haftu i filie przyjmują codziennie kursy IPR. Napiórkowskiego 120b (39-K)

MASZYNOPISANIA, stenografii biurowej Kursy Stowarzyszenia Stenografów — Maszynistek Zapisy Kilińskiego 50, Piotrkowska 63 (16968-G)

KURSY nowoczesnego kroju, modelowania ubrań damskich, dziecięcych, bielizniarstwa Gwarancja wyuczenia Nawrot 32

ŁĄCZYNY uczy rutynową na pedagog, ul. Wschodnia 56 m. 19a (na lewo pierwsze wejście).

ROŻNE

ODŚWIEŻALNIA farbiarstwa butów zamocowanych, skórzanych, toreb, płaszczów skórzanych, Piotrkowska 9 (w podwórzu).

NARTY kuje, uzbraja od świeża i naprawia PUJDAK — Kilińskiego 15. telefon 126-62 (17053-G)

NAPRAWIA i odnawia sprzęt kościelny oraz przyjmuje wszelkie roboty wchodzące w zakres metaloplastyki. Witke — Łódź, Piotrkowska 59.

ZAMÓWIENIA na podługumowania tkanin nadających się na płaszcze przyjmuję „Wulkanizacja” Gdańska 59. (394-G)

GEROŃNIA odzieży naprawia artystycznie wszelką uszkodzoną garderobę, Zielona 6. (311-G)

ODŚWIEŻALNIA obuwia zamocowanego, skózanego płaszczy skórzanych oraz wszelkiej galanterii Piotrkowska 111 w podwórzu.

OGRODNIKOM wydzierza wię 2 hale, 2 mrozarki o raz 200 okien i 1 ha ziemi! Oferty Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 „Wielka Łódź”. (213-G)

ŚNIEGOWCE, szare, brązowe oraz zamki i zatrzaski do botów reperuje „Wulkanizacja”, Gdańska 59. (393-G)

S. + P.

Lidia z Poleskich Czyżewska

I voto Kelles-Krauz

Po krótkich lecz ciężkich cierpieniach opatrzona świętymi sakramentami zmarła dnia 10 bm. Pogrzeb z kaplicy cmentarnej przy ul. Ogrodowej na Stary Cmentarz Katolicki odbędzie się dnia 13 bm. tj. we wtorek o godz. 11, o czym zawiadamiamy 430-G

Maż, syn, bracia i rodzina.

ZGUBY

ZGUBIONO kartę mel-dunkową, legiti. Zw. Zaw., służbową Kazimierz Siag-nucki, Porzeczkowa 24a.

ZGUBIONO kartę mel-dunkową, pokwitowanie na złożone dokumenty i legiti. Zw. Zaw. na nazwisko Klara Kleczkowska, Sienkiewicza 33.

ZGUBIONO legiti. szkolną Bartk Barbara, Łódź ul. Łagiewnicka 12.

ZGUBIONO legiti. Zw. Zaw. na nazwisko Helena Pilc. (348-G)

ZGUBIONO kwit 2465 wyd. przez sklep komisowy 707. (350-G)

ZGUBIONO wejściówkę fabryczną Janina Piń-czyńska, Łódź, Nowotki 14-2. (387-G)

ZGUBIONO wejściówkę fabryczną Czesława Czarniecka, ul. Bednarska 26.

ZGUBIONO książeczkę Ubezpiecz. Społ. nazwisko Barbara Nowakowska, Włocławska 63. (375-G)

ZGUBIONO legiti. Ubez-pieczalni Społ. na nazwisko Alicja Czach.

ZGUBIONO kartę mel-dunkową Leokadii Koper ul. Kopskińskiego 22.

ZGUBIONO kartę mel-dunkową Marian Brozowski, ul. Hanki Sawickiej nr 5. (483-G)

ZGUBIONO wejściówkę fabryczną Helena Weber.

ZGUBIONO legiti. Zw. Zaw. Janina Flks.

ZGUBIONO kartę mel-dunkową na nazwisko — Henryka Nowak, Piasecz-na 18. (387-G)

ZGUBIONO kartę mel-dunkową na nazwisko — Henryk Michałkiewicz.

ZGUBIONO legiti. Ubez-pieczalni Społ. Mieczysław, Bajerski, ul. Zgierska 74. (389-G)

ZGUBIONO legiti. Zw. Zaw. Prac. Sztuki i Kult. na nazwisko Olgierd Jacewicz. (370-G)

ZGUBIONO wejściówkę fabryczną, legiti. tramwajowa, Nazwisko Zdzisław Wólcańska 63. (375-G)

WYDAJE INSTYTUT PRASY CZYTELNIK

Redakcja i Administracja Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. Centrala 283-00 Red. nacz. 126-64 godz. przyj. 12-13 Sekretarz odpow. 204-75 godz. przyj. 10-12. Sztafeta gospodarcza 285-00, wewn. 36 oraz 223-32, działy portowy 208-95, działy kult. 141-10, działy miejski 228-32 i 114-32, działy listów 143-80.

Redakcja rekopisów nie zwraca za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

Dział ogłoszeń Piotrkowska 96 tel. 111-50 i 114-75 czynny 9-16 w soboty 8-14

REDAKCJA I ADMINISTRACJA REDAKCYJNE

ZIENNIK ŁÓDŹKI nr 10 (2628) 7

Dziś mecz pływacki Gdańsk - Łódź

Dziś o godzinie 17.30 w basenie MDK przy ul. Traugutta rozegrany zostanie między miastowy mecz pływacki Łódź - Gdańsk.

Drużyny wystąpią w najsilniejszych składach. Warto nadmienić, że Boniecki startować będzie na 400 m. Reprezentacja Gdańska posiada szereg popularnych zawodników, do których między innymi zaliczyć trzeba: Żuralską, Marcinkowskiego, Ładnego i Krzyżanowskiego.

Po konkurencjach pływackich rozegrany zostanie mecz piłki wodnej.

Zwycięstwo siatkarek Unii

W rozpoczętym turnieju piłki siatkowej kobiet Unia Łódzka odniosła wspaniałe zwycięstwo wygrywając z mistrzynią Polski AZS-em warszawskim 3:2 (13:15, 15:9, 15:10, 8:15, 15:7). W drugim meczu Kolejarz gdański wygrał ze Spójnią warszawską 3:0 (15:13, 15:8, 15:9).

Dziś dalszy ciąg turnieju.

Pierwsze wyniki turnieju hokejowego

Wczoraj w Łodzi i w Zgierzach rozpoczęły się hokejowe mistrzostwa Włókniarzy.

W pierwszym dniu padły następujące wyniki: Włókniarz Zgierz - Włókniarz Wałbrzych 9:0 (2:0, 3:0, 4:0).

Włókniarz Prudnik - Włókniarz Wałbrzych 3:3 (1:0, 1:3, 1:0).

Łódź - Kraków 27:0 (8:0, 6:0, 13:0).

Włókniarz Zgierz - Włókniarz Pabianice 12:0 (3:0, 5:0, 4:0).

Hokeiści grają

W Łodzi i w Zgierzach trwają mistrzostwa hokejowe Włókniarzy. Zawody odbywają się w dwóch grupach wg ustalonego terminarza.

Dziś o godz. 8.30 - w Łodzi na lodowisku przy Al. Unii grać będą Zyrardów z Krakowem, a o godz. 10.30 - Łódź z Katowicami.

O 17 - Katowice z Zyrardowem, a o godz. 19 - Łódź z Krakowem. Natomiast w Zgierzach o godz.

SPORT

Spotkanie czołowych sportowców działaczy i trenerów z kierownictwem GKFF

W Warszawie odbyło się spotkanie czołowych sportowców, działaczy i trenerów z kierownictwem GKFF.

Spotkanie miało na celu omówienie zadań czołówek sportowej i po wspólnej dyskusji ustalenie wytycznych na rok 1953.

Na spotkanie przybyli przedstawiciele naczelnych władz sportu polskiego: przewodniczący GKFF Reczek i wiceprzewodniczący GKFF Jekiel, Kędziorek i Procek.

Wśród czołowych zawodników widzieliśmy m. in. zdobywcę medalu olimpijskiego Kocerke, kapitana wicemistrza wszechkrajowej drużyny świata w siatkówce kobiecej - Zakrzewską, mistrza sportu piłkarza Cebulę, mistrza Polski w szachach - Sliwę, znaną lekkoatletkę Ilwica, mistrza sportu, szermierza Pawłowskiego i innych.

Liczenie reprezentantów było również społeczni działacze sportowi jak przewodniczący sekcji boksu GKFF Neuding, przewodniczący ZS Kolejarz Malczewski, znany działacz i sędzia piłkarski Aleksandrowicz oraz liczna grupa trenerów ze Sztamem, Foktem i Grzechowiakiem na czele.

Na wstępie przewodniczący GKFF Reczek podsumował krótko wyniki osiągnięte przez sport polski w roku ubiegłym wskazując na braki i niedociągnięcia, które spowodowały, że rok 1952 nie przyniósł spodziewanych sukcesów.

Mówiąc o tych brakach mówca wskazał na następujące przyczyny, które wpłynęły na ten stan.

1) Część reprezentantów nie czuje w dostatecznej mierze odpowiedzialności za start, nie czuje wagi odpowiedzialności za reprezentowanie barw Polskiej Ludowej.

2) Wielu czołowych zawodników postawiło sobie za cel wejście w skład kadry narodowej tylko dla osobistej korzyści i wygody, a potem nie pracowało nad sobą aby osiągnąć jeszcze lepsze rezultaty.

3) Zaniedbania czołowych sportowców w prowadzeniu systematycznego treningu i właściwego trybu życia.

4) Niewłaściwa postawa moralna niektórych zawodników reprezentacyjnych.

5) Zbyt mała praca nad podniesieniem swego poziomu fachowego i świadomości politycznej.

6) Słaby kontakt czołowych sportowców z młodzieżą i nieprzekazywanie jej swych doświadczeń.

7) Niewłaściwa postawa trenerów, którzy niejednokrotnie nie rozumieją że są wychowawcami młodzieży.

Kończąc przewodniczący GKFF oświadczył, że usunięcie przyczyn, hamujących rozwój zależy w dużej mierze od czołowych zawodników, działaczy i trenerów.

Zadaniem naszym jest jak najszybsze osiągnięcie czołówek międzynarodowej i zrównanie wyników w rozwoju sportu z wynikami osiągniętymi przez naród we wszystkich innych dziedzinach budownictwa socjalistycznego.

Następnie w toku żywej dyskusji czołowi sportowcy i trenerzy mówili o bolączkach i nie docięgnięciach hamujących ich postępy i pracę na odcinku kultury fizycznej. Wszystkie wystąpienia cechowała wielka troska o dobro sportu, o dalszy jego rozwój i sukcesy. Sportowcy zwracali się do władz GKFF o pomoc i opiekę w najistotniejszych dla nich sprawach związanych z uprawianiem sportu, sprawą warunków treningowych, racjonalnego szkolenia, zaopatrzenia w sprzęt i t.p.

Ogółem w dyskusji brało udział 18 osób. Dyskusję podsumował przewodniczący GKFF

Reczek przyrzekając sportowcom jak najszerszą pomoc i opiekę z strony naczelnych władz sportowych. — Przewodniczący GKFF Reczek oświadczył, że podobne na rady będą odbywały się co pewien czas z czołowymi sportowcami i działaczami poszczególnych dziedzin sportu.

WKKF dba o zdrowie sportowców

Nie trzeba nikomu tłumaczyć, że sportowiec powinien często odwiedzać lekarza i sprawdzać stan swego zdrowia. Lekarz w wielu wypadkach decyduje o starcie zawodnika w zawodach. Poszczególni sportowcy posiadają (zwłaszcza bokserzy) książeczki zdrowia, w których notowane są uwagi lekarza.

W trosce o zdrowie szeroki rzesz sportowców władze sportowe wydały specjalne zarządzenie na mocy którego, wszyscy uprawiający ćwiczenia fizyczne podlegają obowiązkowym badaniom lekarskim. Niestety nie wszyscy korzystają z tych udogodnień.

Oto ostatnio Wojewódzki Komitet Kultury Fizycznej w Łodzi po gruntownym przeanalizowaniu całej tej sprawy powzięła uchwałę, w której między innymi czytamy:

1) Zobowiązać Rady Kół, SKS i LZS do bezwzględnej przestrzegania okresowych badań lekarskich sportowców wszystkich dyscyplin (2 razy do roku).

2) Nałożyć na sędziów wszystkich dyscyplin obowiązek kontrolowania każdorazowo przed zawodami książeczek, względnie zaświadczeń lekarskich u zawodników i niedopuszczania do udziału w zawodach tych, którzy wyżej wymienionych nie posiadają. Książeczki Wydział Zdrowia Prez. WRN prześle do R. O. Zrzeszeń Sportowych, Oddz. WF - Wydz. Oświaty i DOSZ w terminie do dnia 25 stycznia 1953 r.

3) Zobowiązać wszystkie sekcje sportowe wojewódzkiego i terenowych komitetów K. F. do wydania zakazu startu zawodnikom niezbadanym, a w wypadku nieuzasadnionego startu, do zweryfikowania zawodów jako v. o. dla przeci-

Koło sportowe „Jedwabnik” dobrze pracuje

W kole sportowym „Jedwabnik” przy Południowo-Łódzkich Zakładach Przemysłu Jedwabniczego odbyła się narada aktywu koła sportowego poświęcona analizie dotychczasowej pracy koła.

Koło istnieje od 1951 r., lecz do września 1952 r. nie pracowało dobrze. Dopiero od września, gdy funkcję przewodniczącego objął Ignacyk, praca koła poszła właściwym torem. Obecnie koło liczy 300 członków i posiada 11 sekcji, z których najczynniejsze są: kolarska, piłki nożnej i ręcznej, bokserska, strzelecka oraz tenisa stołowego.

Szczególnie wyróżnia się sekcja kolarska — członkowie jej są zdyscyplinowani i regularnie uczęszczają na treningi. Z kolarzami „Jedwabnika” współpracują czołowi kolarze polscy Bek i Gabrych, nie szczędząc im cennych rad i wskazówek.

Od 1 stycznia kolarze tej sekcji mieli dwa treningi na szosie. Poza tym wraz z Bekiem i Gabrychem ćwiczą na jedynych w Łodzi rolkach, które Włókniarz dał im do dyspozycji. Mankamentem sekcji jest brak rowerów i gum. Tu jednak kolarze, licząc na pewną pomoc dyrektora oraz ZS Włókniarza, który przejął dla nich trochę z potrzeb koła. Dużo zapalu i chęci mają bokserzy „Jedwabnika”, którzy dotychczas mieli mało sprzętu i trenowali bez instruktora. Przedstawiciel ZS Włókniarz obiecał bokserom sprzęt oraz fachową opiekę instruktora. Wśród sportowców „Jedwabnika” nie brak jest przodków pracy. Kierowniczka sekcji pływackiej jest przodownicą pracy ze snownal. ob. Wójcicka, zaś najlepszym szachistą — majster przodownik pracy Jerzy Kowalski. Duże osiągnięcia ma „Jedwabnik” na polu zdobywania odznak SPO. Plan zdobywania odznak SPO wykonano w 259 proc. Na naradzie postanowiono wzmożać szkolenie ideologiczne członków koła sportowego w przez ścisłą współpracę z ZMP. W celu podniesienia dyscypliny i frekwencji na treningach opracowano instrukcję dla wszystkich sekcji „Jedwabnika”. Dzieki współpracy rady koła z radą zakładową, Podstawowej Organizacji Partyjnej oraz ZMP i pomocy ze strony ZS Włókniarz, koło sportowe rozwija się pomyślnie. Z działaczy i zawodników „Jedwabnika” może brać przykład wiele łódzkich koł sportowych.

Termin wprowadzenia w życie z dniem 15. III. 1953 roku.

4) Zobowiązać Rady Kół, SKS i LZS-ów do wpisywania w ewidencje członków koła ostatniego badania lekarskiego.

5) Sprawozdanie z wprowadzenia w życie niniejszej uchwały Rady Okręgowej Zrzeszeń Sportowych, Oddz. WF - Wydz. Oświaty, Wydział Młodzieży DOSZ, Wydz. Zdrowia Prez. WRN oraz Sekcje Sportowe KKF-ów, prześleć do WKKF w terminie do dnia 15 maja 1953 roku.

Kolejarz i AZS na szarym końcu

Zamknięto już listy sprawozdawcze ze zdobywania odznak SPO w r. 1952.

LKKF zaplanował łącznie 15.473 odznaki, a zdobyto 16.924, plan roczny wykonano więc w 109 procentach.

Kolejarz i AZS niestety nie potrafili wykonać planu. Kolejarz zaplanował wyjątkowo mało bo tylko 170 odznak, a zdobył 162. Jeżeli chodzi o Kolejarza — to trzeba przede wszystkim zdopingować do bardziej aktywnej pracy koła sportowe przy pomocy i „Ruchu”. Koła te niestety nie przejawiają większej działalności sportowej.

Akademicy w tym roku nie zdali egzaminu. Na zaplanowanych 2.400 odznak zdobyto jedynie 2.300.

Na szarym końcu znajdują się szkoły wyodrębnione, które nie wykonały planu.

RADIO

NIEDZIELA, 11 STYCZNIA

8.00 DZIENNIK. 8.35 „Wszelchnica Radiowa” — wykład „Historia literatury polskiej” (II). 8.55 „Młot-kom-pięknę muzyki”. 9.25 „Wielki tańczy i śpiewa”. 9.40 Aud. dla dzieci. 9.55 Skrzynka ogólna PR. 10.50 „Robotnicze Zespoły Świąteczne przed mikrofonem”. 11.10 „50 dla młodzieży” — aud. 11.40 Skrzynka Wszelchnicy Radiowej. 12.04 Przegląd czasopiśm. 12.15 Poranek symf. 13.15 Audycja lit. 13.30 Koncert. 14.25 (L) Koncert LRPR. 14.55 (L) D. c. koncertu ork. LRPR. 15.15 Audycja dla dzieci. 16.15 (L) „Na świetlińców estrady”. 17.00 WIADOM. POŁUDNIOWY. 17.05 „Świat w ciągu tygodnia”. 17.15 Koncert. 18.00 „Rzeka wspomnień” — audycja o książce Władysława Szyszkowa. 19.00 Muzyka. 19.30 Melodie tan. 20.00 Koncert chopinowski. 20.30 „Na fall humoru i satyry”. 21.00 DZIENNIK. 21.30 Muzyka taneczna. 22.00 Wiadomości sportowe z całej Polski. 22.30 (L) Wiadom. sportowe lokalne. 22.40 „Wiedza serepowada”. 23.50 OSTAT. WIADOM.

— Przygotowaliśmy się do drogi... Jutro pójdziemy z Osipem — zbliżył wargi do ucha starca: — ty, dziadku, pracowałeś kiedyś w Przekłętym kopalni, musisz chyba wiedzieć jak biegł chodnik, który pompowano powietrze... Powiedz!... Bez tego nie można odbudować kopalni. A Lonuszkę do szkoły weźmą, jeśli znajdziemy. Niech się uczy. Powiedz, dziadku, słyszysz? — Pietusza niecierpliwie powtórzył pytanie i nagle ujrzał, że oczy starca znów pokrywają się mgłą.

— Nie chodź! — rozległ się głos Romana. — Nie chodź na kopalnię! Co będzie z Lonuszką? — głęboka trwoga, która zabrzmiiała w głosie starca, dodała mu widocznie siły. Roman uniósł nieco głowę — nie może Lonuszkę samej zostawić! Po chwili ogarnęły go znów majaczenia — bezmyślna planina słów i uryków zdań, z których nic nie można było zrozumieć. Pietusza stał jeszcze przez chwilę w chacie w końcu jednak, rozszoszczony i rozczarowany, zamknął za sobą drzwi i pobiegł do Osipa.

Poprzedniego dnia Osip i Pietusza długo układali plan wyprawy do Przekłętej kotliny. Zdawało się, że Osip rzeczywiście interesuje się poszukiwaniami zagubionego chodnika. Następnego dnia jednak cały zapal znikł bez śladu. Pietusza zastał go siedzącego w pozycji zwykłej na ławie. Osip obojętnie spoglądał w okno.

— To ty tak... — urywanym ze złości głosem powiedział Pietusza — zamiast siedzieć po próżnicy, poszedłbyś lepiej do sąsiadów i odebrał naszą b ezentową kurtkę. Jak wzięli, to niech oddadzą. Kup też chleba w Bażenowce, a ja przyniosę prowiant z kopalni. Nie wiadomo, kiedy wrócimy, a Lonuszkę z dziadkiem nie mają co jeść.

Osip nienokojaco milczał.

— Idź, Pietusza, i wracaj przedko. Będę na ciebie czekać — odezwała się z kęta Lonuszka, która dotychczas nie brała udziału w rozmowie i — po raz nie wiadomo który z rzędu — przeglądała swoje książeczki z obrazkami.

Pietusza zrzucił na ramię plecak, zabronił Lonuszkę oddalać się z chaty do chwili jego powrotu, raz jeszcze rozkazał Osipowi odebrać brezentową kurtkę i wyruszył w drogę.

Dzień był parny, słońce świeciło przez mgłę, upał doskwierał. Dla Pietuszy nie było to jednak przeszkodą. Drogę do Przekłętej kopalni odbył za jednym zamachem, bez chwili odpoczynku. Pochłonęły go całkowicie rozmyślenia nad planem poszukiwań zagubionego chodnika powietrznego; przeliczał w myśl wszystkie tajemnicze górki, które widział dwa lata temu, kiedy z polecenia sztabu „czerwonych” dokonał „głębokiego wywiadu” na tyłach nieprzyjaciela. Na-



walka O ZIELONY SKARB

kreślał w myśli trasę przyszłej wyprawy i wyobrażał już sobie jak na przyszły rok będzie opowiadał w szkole o swoich przygodach.

Myślał także o Lonuszcze. Jak dobrze byłoby pójść z nią razem 1 września do szkoły! Po co ma zimą siedzieć sama w domu? Wychowanie dziewczynki było jego największą troską i dlatego Pietusza przywiązywał dużą wagę do obietnicy Pawła, który miał załatwić z nieubłaganą Sofią Andrzejną sprawę przyjęcia do szkoły sześciolatniej Jeleny Osinowej.

Słowem, Pietusza miał aż nadto ważnych powodów, by śpieszyć do Pawła Piotrowicza. Chłopak leciał jak na skrzydłach.

Pietusza miał szczęście: za zakrętem starej drogi, która przecinała Krótką Groble, ujrzał mokrego i zziębniętego Pawła Piotrowicza w towarzystwie kilku młodych robotników, którzy pośpiesznie się ubierali. Obok liczna grupa cieśli pracowała nad remontem grobli. Dokoła rozlegał się stuk siekier. Pietusza zwołał nieco kroku i zbliżył się do nich z niezależną miną człowieka, który — kiedykolwiek by przyszedł — zawsze zjawia się w porę.

— Jak się masz? — przyjaźnie powitał go Paweł. — Szkoda, że się spóźniłeś. Pomógłbyś nam wydstawać klamry z błota — dodał wskazując na leżący tuż obok pokaźny stos oczekujących wodą żelaznych klamer. Potem zwrócił się do robotników: — Oto nasz znakomity zwiadowca, który pierwszy utworuje nam drogę do Przekłętej Kotliny. Jeśli wszystko dobrze pójdzie, to już w niedzielę wyślemy tam dużą partię ludzi...

— Taki zuch lepiej da sobie radę, niż my wszyscy razem wzięci! — zażartował dobroliwie młody muskularny bron-

dyn, który podskakiwał bez przerwy na jednej nodze, chcąc wytrząsnąć w ten sposób wodę z uszu. — To mój bażenowski kompan, znam go doskonale... Najlepszy geolog w całym obwodzie... Jeśli on nie znajdzie, to już żadna siła nie pomoże! — Widzę, że zaczynasz się dąsać — powiedział Paweł do Pietuszy. — Nie masz racji. Jestem przekonany, że Misza Pierwuchin nie żartuje, a wasza wyprawa z Osipem przyniesie dobre rezultaty.

Podszedł do grupy cieśli i zwrócił się do postawnego młodego mężczyzny w wysokich, błyszczących butach i kolorowej koszuli, zapinanej na błyskawiczny zamek:

— A nacięcia na palach rzeczywiście były za głębokie. Jak to się stało, towarzyszu Koreluk?

— Słowo honoru, towarzyszu naczelniku, to jakaś zaczarowana grobla! Kiedyśmy ją remontowali, najmniejszego wiórka nie spuszczałem z oka! Taką rzecz jak za głębokie nacięcia na pewno bym zauważył, nie jestem przecież ślepy!

— Wynika z tego, że słupy zostały tak głęboko nacięte dopiero po remoncie grobli. Nie mamy jednak na to żadnych dowodów. Przyslijcie do mnie Zarembe, natychmiast po jego powrocie z Nowokamińska

Poszli z Pietuszą w stronę kopalni. Paweł Piotrowicz milczał, jak gdyby nie zauważał swojego małego towarzysza. Pietusza poczuł się nagle mały i osamotniony.

— Sprawy wyglądają następująco, mój drogi — powiedział wreszcie Paweł Piotrowicz. — Wczoraj rozmawiałem z komsomolcami w sprawie poszukiwań chodnika powietrznego. Umówiliśmy się, że w sobotę pójdziemy do Przekłętej Kotliny i zbadamy ją możliwie dokładnie. Twoją wyprawę oceniam jako rekonesans. Odszukaj górke, o której mi opowiadałeś, rozejrzyj się dokładnie w okolicy. Przecież od dwóch lat, to jest od czasu, kiedy znalazłeś kryształ, ani razu tam nie byłeś... W sobotę będziemy naszym przewodnikiem. Stawiam ci tylko jeden warunek: musisz pójść razem z Osipem. Daj mi słowo, że nie pójdziesz sam jeden.

— Słowo pioniera! — poważnie odpowiedział Pietusza.

— Poza tym, nawet jeśli pójdziesz z Osipem i znajdziesz stary chodnik, to w żadnym wypadku nie wolno wam wchodzić do środka. Nie wiadomo co może się wydarzyć. Zrozumiano?

— Zrozumiano...

— Napisałem już list do mojej matki w sprawie Lonuszkii.

— Dziękuję! — powiedział Pietusza.